Ekipa Zmorzyńskiego na medal!



strona 20

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

13 - 19 stycznia 2026 r. ■ nr 2 (932) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)



strona 24

Orszak Trzech Króli

14-latek został sierotą po tragicznym pożarze

Ruszyła zbiórka

W jednej chwili chłopiec stracił mamę, dom, poczucie bezpieczeństwa, ukochanego psa i całe swoje dzieciństwo.

STRONA R2



W połowie października ub. roku ogień zniszczył dom w Gęsi (gmina Jabłoń)

Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą ozdobę choinkową w gminie Milanów

STRONA 23

Sprzedaż alkoholu w gminie Dębowa Kłoda.

Kontrolują, czy nie „na zeszyt”

STRONA 22

Pogorzelcy z Gęsi stracili dorobek życia. Pomóżmy

Wieś zjednoczyła siły, by pomóc pogorzelcom.

STRONA 9



Koniec ub. roku dla rodziny Klimkiewiczów z Gęsi okazał się tragiczny. W ogniu stanęły zabudowania gospodarcze, a w nich ciągnik rolniczy, prasa do słomy, zapalił się również dach na oborze, w której były zwierzęta

Fot. ema

RAPORT

15 procent mieszkańców Parczewa doznało przemocy

MILANÓW

Spełnili marzenie pana Mariusza

STRONA 23

Siemień z budżetem na 2026 rok

Na co pójdzie taka kasa?



STRONA 5

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661



PARCZEWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

APTEKA
Eskulap
ul. Kościelna 19
Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

N 1225
ISSN 1899-718X
PAR

eprasa.pl ded35b256a

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

UWAGA!
NOWY ADRES

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

ZNAJDŹ NAS NA
facebook

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
791 186 007

Wojskowe racje żywnościowe dla parczewskich uczniów

Uczniowie klasy VIII „a" z SP 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie wzięli udział w szkoleniu strzeleckim, które odbyło się na strzelnicy wirtualnej zlokalizowanej w pływalni „Jelonek" przy Szkole Podstawowej nr 2.



Fot. SP 1 w Parczewie

Podczas zajęć realizowano podstawę programową z przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa i wychowanie fizyczne

Uczniowie poznali budowę karabinu AR-15 oraz podstawowe postawy strzeleckie. Następnie sprawdzili swoje umiejętności w konkursie strzeleckim. Wszyscy trzykrotnie wykonali ćwiczenie: pięć strzałów do tarczy umieszczonej na dystansie 25 m. Najlepsi strzelcy to: Antoni Iwaszko – 132 pkt, Karolina Rola – 123 pkt oraz Piotr Łopatniuk 119 pkt. Najwyższy wynik pojedynczego strzelania to 46 pkt uzyskany przez Franciszka Wodzińskiego.

Kolejnym punktem było strzelanie zespołowe ze zmianą pozycji strzeleckiej do ukazujących się celów w terenie zurbanizowanym. Podczas podsumowania zajęć dziesięciu strzelców otrzymało nagrody - wojskowe racje żywnościowe ufundowane przez Przemysława Melko, żołnierza WOT wspierającego w szkoleniu nauczyciela edukacji dla bezpieczeństwa - instruktora strzelnicy wirtualnej Mirosława Chmielarza. Opiekę nad klasą sprawowała wychowawczyni Agnieszka Ślaska.

GR

Udany koncert w Sosnowicy. Śpiewali dla Jezusa

Koncert „Zaśpiewajmy Jezuskowi" został zorganizowany w Sosnowicy.



Fot. GBP w Sosnowicy

- To był wieczór wzruszeń, zadumy, pięknych głosów, prawdy, szczerości... A to wszystko w naszym cudownym kościele. Dziękujemy ks. Łukaszowi za zaproszenie i ciepłe przyjęcie. Wszystkim obecnym dziękujemy za tak liczne przybycie. Występującym dzieciom (13 osób) dziękujemy za zaangażowanie, energię i pozytywnego ducha tego dnia - relacjonują przedstawiciele Gminnej Biblioteki Publicznej w Sosnowicy.

Jasełka w wykonaniu uczniów liceum



Fot. Liceum w Parczewie

Jasełka zostały zorganizowane w parczewskim liceum. W programie były występy muzyczne, nie zabrakło też żłóbka.

Nowe książki w bibliotece

Nowe książki pojawiły się w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Parczewie.

Do dyspozycji mieszkańców są takie pozycje jak „Nic takiego", „Dziewczyny ze Słowaka", „Śmierć między stronami", „Operacja na złamanym sercu" czy „Zmiana w planie dyżurów".

GR

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego budynków: kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętelka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl ded35b256a

15 procent mieszkańców doznało przemocy

Parczew: Rada Miejska w Parczewie uchwaliła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r. Jego częścią jest diagnoza problemów społecznych na terenie gminy. Oto najciekawsze informacje.

Diagnoza problemów społecznych na terenie gminy Parczew stanowi próbę oszacowania skali problemu przemocy. 4 proc. ankietowanych, na pytanie o znajomość kogoś w swoim otoczeniu, kto doświadcza przemocy domowej, odpowiedziało, że zna wiele takich osób, 9 proc. respondentów zna kilka osób, natomiast 11 proc. badanych zna jedną osobę, która doznaje przemocy. 29 proc. ankietowanych miało trudności z odpowiedzią na to pytanie, natomiast niemal połowa badanych zadeklarowała, że nie zna nikogo, kto doznaje przemocy w swoim domu (46 proc.).

> Przemocy domowej doznało 27 kobiety, trzech mężczyzn i 23 dzieci

Z zebranych danych wynika, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających badanie, przemocy doznało 15 proc. mieszkańców, wśród których 5 proc. doświadczyło jej jeden raz, 3 proc. - od dwóch do pięciu razy, 1 proc. - od sześciu do dziesięciu razy, natomiast 6 proc. badanych wskazało, że w ostatnich 12 miesiącach doznało przemocy więcej niż dziesięć razy. Na terenie Gminy Parczew Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie prowadził 67 procedur Niebieskich Kart, a działaniami objęto 73 rodziny.

W 2024 r. do ZI wpłynęły 33 Niebieskie Karty, działaniami objęto 35 rodzin (76 osób). Osobami doznającymi przemocy domowej było 27 kobiet, trzech mężczyzn i 23 dzieci.

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Parczewie w 2024 r. przeprowadziła 48 rozmów motywujących ogółem, w tym 34 to rozmowy z osobami, których postępowanie dotyczyło oraz 14 z członkami ich rodzin. Osiem osób zdeklarowało dobrowolne podjęcie leczenia z uzależnienia. 22 osoby Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholwych skierowała do biegłych sądowych i wystosowała 20 wniosków do sądu o zastosowanie leczenia odwykowego.

Grzegorz Rekiel

Parczew. Ważne spotkanie ws. strażaków



W czwartek, 8 stycznia w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Parczewie miało miejsce posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, któremu przewodniczył starosta Janusz Hordejuk.
Podczas spotkania omówiono kluczowe kwestie organizacyjne dotyczące funkcjonowania OSP w 2026 roku. Zarząd podjął m.in. uchwałę w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej OSP, przyjął jej założenia programowo-organizacyjne oraz zatwierdził harmonogram walnych zebrań jednostek OSP na terenie powiatu. Przyjęto również plan pracy prezydium i zarządu OP ZOSP RP na nadchodzący rok. *GR*

Możesz oddawać dary na WOŚP

Do oddawania przedmiotów, pamiątek, obrazów, gadżetów, książek na aukcję charytatywną, z której wszystkie pieniądze zostaną przekazane na WOŚP, zaprasza Parczewski Dom Kultury.

Dary można dostarczyć do PDK ul. Bema 5 w godzinach pracy placówki.

Zbiórka przedmiotów na licytację potrwa do 22 stycznia. - Kontaktować się z nami można przez Messengera lub pod numerem telefonu 83 3551245 - informuje PDK.

GR

„Środy z KSeF" w Parczewie

Urząd Skarbowy w Parczewie zaprasza do udziału w cyklu szkoleń poświęconych Krajowemu Systemowi e-Faktur (KSeF) organizowanych pod hasłem „Środy z KSeF - KSeF w pigułce".

Szkolenia będą odbywały się w każdą środę, w okresie od 7 stycznia do 11 lutego w godzinach 10 - 12 w siedzibie US w Parczewie przy ul. Żabiej 2a.

Uczestnicy dowiedzą się m.in., jak zalogować się do systemu, wystawiać i przeglądać faktury oraz jak nadawać uprawnienia do korzystania z KSeF.

Dodatkowo w sobotę, 24 stycznia w godzinach 9 - 15 Urząd Skarbowy w Parczewie organizuje „Dzień otwarty z KSeF".

mp

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ USŁUGI MIKROKOPARKĄ



fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA
601 911 603



O G Ł O S Z E N I E

Jabłoń, 13.01.2026 r.

Wójt Gminy Jabłoń

OGŁOSZENIE

o podjęciu w gminie Milanów uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Milanów uchwały nr XX/128/2025 z dnia 29 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Radcze oraz Rudzieniec, w gminie Milanów.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) Gmina Jabłoń stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Milanów, z dnia 07 stycznia 2026 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11A, 21-210 Milanów, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. We wniosku należy wskazać, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wójt Gminy Milanów poinformował również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 22 stycznia 2026 r. odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego: o godzinie 15:00 – spotkanie bezpośrednie w budynku Remizy „Dom Strażaka" w Rudnie Drugim 128B o godzinie 16:00 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania na stronie https://ugmilanow.bip.lubelskie.pl w zakładce dane przestrzenne.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), zawiadomiono o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów, 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów , 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 28 lutego 2026 r. Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Milanów.

Wójt Gminy Jabłoń

Jabłoń, 13.01.2026 r.

Wójt Gminy Jabłoń

OGŁOSZENIE

o podjęciu w gminie Milanów uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Milanów uchwały nr XX/127/2025 z dnia 29 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Rudno, Rudzieniec oraz Zieleniec, w gminie Milanów.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) Gmina Jabłoń stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Milanów, z dnia 07 stycznia 2026 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11A, 21-210 Milanów, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. We wniosku należy wskazać, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wójt Gminy Milanów poinformował również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 22 stycznia 2026 r. odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego: o godzinie 15:00 – spotkanie bezpośrednie w budynku Remizy „Dom Strażaka" w Rudnie Drugim 128B o godzinie 16:00 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania na stronie https://ugmilanow.bip.lubelskie.pl w zakładce dane przestrzenne.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), zawiadomiono o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów, 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów , 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 28 lutego 2026 r. Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Milanów.

Wójt Gminy Jabłoń

eprasa.pl ded35b256a

Nasi rolnicy stoją przed dużym wyzwaniem. Wywiad z Edwardem Jarmoszukiem

W rozmowie z Edwardem Jarmoszukiem, przewodniczącym Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej w Radzyniu Podlaskim pytamy o protesty rolników, ich perspektywy na przyszłość i o to, co powinien zrobić rząd, by wesprzeć polską hodowlę.



Jaki jest powód rolniczych protestów?
Trudna sytuacja ekonomiczna. Rosnące obawy o niesprawiedliwą konkurencję z krajami Mercosur. Rolnicy Ameryki Południowej mają korzystniejszy klimat, mogą stosować środki ochrony roślin zakazane już dawno w UE. Standardy hodowli zwierząt również są inne niż w Europie. Przez to produkty pochodzące z tamtych krajów są tańsze.

Która opcja polityczna ma rację w tym sporze?
Każda partia ma dobre spojrzenie na rolnictwo. My rolnicy nie powinniśmy dzielić się ze względu na sympatię polityczną.

Czy zna pan „lekarstwo" na problemy rolników? Co powinno nim być?
Oczekujemy od Komisji Europejskiej i polskiego rządu ochrony. Niewprowadzanie przez Brukselę nieżyciowych przepisów Rolnictwo jest ważną gałęzią i nie może zniknąć. To bezpieczeństwo i niezależność. Rolnik jest najważniejszy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo kraju. Znane powiedzenie mówi przecież, że „głodny żołnierz nie obroni kraju".

Jak ocenia Pan perspektywy na przyszłość dla rolników z naszego powiatu?

> Lokalna produkcja jest gwarantem bezpieczeństwa, również z płaszczyzny społecznej rolnictwo powinno istnieć, a szczególnie ten model nam znany, czyli gospodarstwa rodzinne, które szanują prawa przyrody i produkują zdrową żywność

> Kraje trzecie stosują dalej te środki i to w większych ilościach, stąd nie mamy szans na konkurowanie z nimi

Niestety trochę pesymistycznie. Po pierwsze demografia - jest coraz mniej młodych rolników. Po drugie dyrektywy - zakazują one stosowania kolejnych substancji w ochronie roślin, a te związki, które zostały, są dużo bardziej bezpieczne niż w latach 80.-90. XX w. Obecnie dopuszczone substancje są drogie i mało skuteczne, przez to nasza i europejska produkcja jest droższa. Kraje trzecie stosują dalej te środki i to w większych ilościach, stąd nie mamy szans na konkurowanie z nimi. Po trzecie - znikająca hodowla zwierząt, choroby w stadach trzody chlewnej (ASF) czy drobiu zniechęcają. Również organizacje prozwierzęce utrudniają hodowlę.

Dlaczego tak ważne jest to, byśmy mogli prowadzić własną produkcję rolną?
Pandemia pokazała, że gdy zachwiane były dostawy niektórych produktów, pojawiły się problemy. Lokalna produkcja jest gwarantem bezpieczeństwa, również z płaszczyzny społecznej rolnictwo powinno istnieć, a szczególnie ten model nam znany, czyli gospodarstwa rodzinne, które szanują prawa przyrody i produkują zdrową żywność.

kb

Uczniowie „Dwójki" z kolejnymi sukcesami

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 mogą pochwalić się kolejnymi osiągnięciami edukacyjnymi. Jak poinformowała placówka w mediach społecznościowych, kilku uczniów zakwalifikowało się do trzeciego etapu konkursów przedmiotowych organizowanych przez Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Do kolejnego etapu zmagań awansowali:
- Emilia Gomoła – konkurs polonistyczny,
- Wojciech Sobieszek – konkurs polonistyczny,
- Natalia Krawczyk – konkurs historyczny,
- Piotr Brus – konkurs geograficzny,
- Adrian Filipiuk – konkurs informatyczny.

Szkoła poinformowała również o indywidualnym sukcesie Adriana Filipiuka, który zakwalifikował się do półfinału XXI Olimpiady Matematycznej Juniorów. To jedno z najbardziej wymagających i prestiżowych przedsięwzięć edukacyjnych dla uczniów szkół podstawowych w Polsce.

kb

XIII Noworoczna Gala Akordeonowa Arti Sentemo zachwyciła Radzyń

Po rocznej przerwie Noworoczna Gala Akordeonowa Arti Sentemo – Kameralna Orkiestra Akordeonowa powróciła do Radzynia Podlaskiego. 3 stycznia o godz. 17 po raz trzynasty hala Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II wypełniła się po brzegi miłośnikami muzyki akordeonowej. Trzygodzinny koncert zakończył się owacjami na stojąco, potwierdzając rangę wydarzenia w kalendarzu kulturalnym regionu.


Fot. Michał Maliszewski

Koncert otworzyło wykonanie kolędy „Bóg się rodzi", wprowadzając publiczność w uroczysty, noworoczny nastrój. Program gali został podzielony na trzy części


Fot. Michał Maliszewski

Trzygodzinny koncert zakończył się owacjami na stojąco, potwierdzając rangę wydarzenia w kalendarzu kulturalnym regionu

Jeszcze przed rozpoczęciem gali odbyła się uroczystość o szczególnym znaczeniu. Zbigniew Czuryło, dyrygent i dyrektor artystyczny orkiestry Arti Sentemo, został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi nadanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego za wybitną działalność na rzecz edukacji muzycznej młodych pokoleń. O przyznaniu odznaczenia poinformowali poseł na Sejm RP Dariusz Stefaniuk oraz członek Zarządu Województwa Lubelskiego Jarosław Kwasek, którzy dokonali aktu dekoracji.

Koncert otworzyło wykonanie kolędy „Bóg się rodzi", wprowadzając publiczność w uroczysty, noworoczny nastrój. Program gali został podzielony na trzy części. W pierwszej zabrzmiały dzieła muzyki klasycznej i poważnej najwybitniejszych kompozytorów, w tym m.in. „Nad pięknym modrym Dunajem" Johanna Straussa II. W tej części nastąpiła również zmiana dyrygenta – część repertuaru orkiestra wykonała pod batutą Piotra Mitelskiego, który w ostatnim okresie zastępował Zbigniewa Czuryłę.

Druga część koncertu należała do trzech wybitnych akordeonistów: Marcela Semeniuka, Stanisława Krupy oraz Marcina Krupy. Artyści zaprezentowali kunszt, który wielokrotnie przyniósł im nagrody na międzynarodowych konkursach i festiwalach, spotykając się z bardzo żywiołowym i entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

W trzeciej odsłonie na scenę powrócił pełny skład orkiestry, ponownie pod batutą Zbigniewa Czuryły. Publiczność usłyszała znane i lubiane utwory muzyki filmowej i rozrywkowej, w tym kompozycje z filmów „CK Dezerterzy", „Janosik", „Ogniem i mieczem" („Dumka na dwa serca"), „Taniec Eleny" z filmu „Bandyta" oraz „Libertango" Astora Piazzolli.

> Zbigniewa Czuryło odznaczono na wniosek Wiesława Mazurka (byłego wójta gm. Radzyń Podlaski) Złotym Krzyżem Zasługi

W skład orkiestry Arti Sentemo weszli: Adam Dudek, Jakub Stefaniak, Jakub Mackiewicz, Stanisław Krupa, Jakub Palinowski, Marcin Mitura, Marcel Semeniuk, Anna Żurawska, Mateusz Golonka, Julia Drożdż, Justyna Czuryło-Tabor. Dyrektorem artystycznym pozostaje Zbigniew Czuryło.

kb


Fot. Michał Maliszewski

Jeszcze przed rozpoczęciem gali odbyła się uroczystość o szczególnym znaczeniu. Zbigniew Czuryło, dyrygent i dyrektor artystyczny orkiestry Arti Sentemo, został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi, nadanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego za wybitną działalność na rzecz edukacji muzycznej młodych pokoleń. O przyznaniu odznaczenia poinformowali poseł na Sejm RP Dariusz Stefaniuk oraz członek Zarządu Województwa Lubelskiego Jarosław Kwasek, którzy dokonali aktu dekoracji

RAD

eprasa.pl ded35b256a

Parczew. Droższa dokumentacja ws. przebudowy al. Jana Pawła II

Droższa, niż pierwotnie planowano, będzie nowa dokumentacja techniczna dla przebudowy al. Jana Pawła II w Parczewie. Gmina Parczew pomoże samorządowi powiatowemu.

Chodzi o odcinek będący obecnie w kiepskim stanie. W planie jest m.in.: przebudowa istniejącej jezdni al. Jana Pawła II o długości ok. 0,9 km; przebudowa ronda na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II z ulicą Polną wraz z wlotami; przebudowa i budowa chodników o długości ok. 1,15 km; budowa dróg dla rowerów czy przebudowa oświetlenia.

- W chwili obecnej trwają prace związane z opracowywaniem dokumentacji projektowej dotyczącej przebudowy Alei Jana Pawła II na odcinku od Ronda im. Biskupa Tomasza Wilczyńskiego do Ronda im. Bressuire z jego przebudową oraz przebudową chodnika i budową ścieżki rowerowej na pozostałym odcinku aż do ul. Kolejowej. Długość planowanego do przebudowy odcinka drogi wynosi 1,136 km. Wstępny kosztorys inwestycji opiewa na około 14,5 mln złotych - mówił w 2024 roku Grzegorz Tyborowski z Wydziału Architektury i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Parczewie.

W styczniu 2025 r. Rada Miejska w Parczewie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej w kwocie 46.924 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie opracowania dokumentacji technicznej.

Powiat parczewski poinformował, że w związku z koniecznością rozwiązania umowy na opracowanie dokumentacji, podjął działania zmierzające do wyboru nowego wykonawcy. Powodem rozwiązania kontraktu była nieterminowa realizacja umowy przez wykonawcę.

Zostało przeprowadzone ponowne szacowanie kosztów realizacji zadania, czego efektem jest zmiana jego wartości do kwoty 150.000 zł. Zarząd Powiatu w Parczewie zwrócił się z prośbą o zabezpieczenie w budżecie gminy Parczew na 2026 rok 75.000 zł. Parczewscy radni zgodzili się na przekazanie tej kwoty na opracowanie nowej dokumentacji.

Powiat parczewski poinformował niedawno, że wartość oferty najkorzystniejszej wyniosła 221.400 zł, poprosił o zabezpieczenie w budżecie gminy Parczew kwoty 110.700 zł na realizację dokumentacji.

W 2026 roku gmina Parczew wyda 79.950 zł, a w 2027 r. - 30.750 zł.

Ciąg inwestycji ułoży się w logiczną całość

Przebudowa kolejnego odcinka al. Jana Pawła II byłaby „logiczną kontynuacją" zakończonej w 2024 roku przebudowy al. Zwycięstwa oraz realizowanej przez miasto przebudowy ul. Polnej. Al. Zwycięstwa została przebudowana na całej długości ok. 1,1 km, czyli od skrzyżowania z ul. Kościelną do skrzyżowania z ul. 11 Listopada (droga wojewódzka).

Grzegorz Rekiel

Awaria magistrali ciepłowniczej



Fot.Gmina Parczew

Pracownicy ZUK Parczew usunęli awarię

Parczew. Niefortunnie zaczął się nowy rok w Parczewie. W okolicach ul. Spółdzielczej zauważono i zlokalizowano awarię magistrali ciepłowniczej miasta. Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Parczewie pracowali nad usunięciem awarii w trybie ciągłym. Mieszkańcy musieli się jednak liczyć z kilkugodzinną przerwą w dostawie ciepła w kwadracie ulic pomiędzy ul. Spółdzielczą przy Przedszkolu nr 2 a ul. 11 Listopada.

GR

Siemień z budżetem na 2026 rok

Rada Gminy Siemień uchwaliła budżet na 2026 rok. Przy łącznych wydatkach przekraczających 52,9 mln zł, gmina przeznacza na inwestycje niemal połowę swojego portfela – rekordowe 25,89 mln zł.

49.886.654 zł
dochody

52.966.926 zł
wydatki

Plan dochodów ogółem opiewa na kwotę 49 886 654 zł. Dominują w nim dochody bieżące (30,2 mln zł), ale istotną rolę odgrywają dochody majątkowe – blisko 19,6 mln zł.

W budżecie widać ślady unijnego wsparcia. W kategorii oświata i wychowanie z blisko 972 tys. zł dochodów w tym dziale, aż 612 tys. zł stanowią środki na realizację zadań z udziałem funduszy UE. Projekt modernizacji cyfrowej jest w całości (85 330 zł) finansowany z dotacji europejskich. W przypadku administracji publicznej na zadania współfinansowane przez UE przeznaczono niemal 100 tys. zł.

Deficyt budżetowy ustalony na poziomie 3,08 mln zł zostanie pokryty niemal w całości z nadwyżki z lat ubiegłych (2,84 mln zł) oraz rozliczeń projektów unijnych, co świadczy o stabilnej kondycji finansowej samorządu i braku konieczności nadmiernego zadłużania się.

PAR

Inwestycyjne Priorytety:

Drogi, Ekologia i Edukacja
Największy strumień pieniędzy majątkowych – ponad 25,8 mln zł – popłynie w stronę twardych inwestycji infrastrukturalnych (wykaz prezentujemy w tabeli)

Gospodarka Komunalna i Środowisko:
To dział, w którym zaplanowano wydatki rzędu 1,2 mln zł.

Gmina stawia na:

Gospodarkę ściekową i ochronę wód:
Planowane dochody z usług w tym zakresie (340,5 tys. zł) wspierają bieżącą eksploatację i modernizację systemów.

System gospodarki odpadami:
Zbilansowany na kwotę 860 tys. zł, zapewnia efektywny odbiór i przetwarzanie odpadów od mieszkańców.

Wykaz inwestycji w 2026 roku

Termomodernizacja budynków w sektorze publicznym (UG, SP Juliopol i ZPO Siemień) 7.571.071 zł

Budowa i modernizacja infrastruktury na obszarze popegeerowskim - Etap I WPF - 2.564.328 zł

Wsparcie infrastruktury do selektywnego zbierania odpadów komunalnych na obszarze gminy Siemień 1.510.568 zł

Rozwój dziedzictwa naturalnego, zrównoważonej turystyki i bezpieczeństwa na obszarze MOF 418.361 zł

Cyberbezpieczny samorząd 192.404 zł

Podnoszenie jakości e-Usług sektora publicznego 1.628.629 zł

Rozwój infrastruktury użyteczności publicznej na obszarze gminy Siemień 7.517.563 zł

Rozbudowa i modernizacja świetlicy wiejskiej w miejscowości Glinny Stok wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego 1.094.814 zł

Ochronę powietrza:
w planie są działania proekologiczne pokazujące kierunek zmian w stronę „zielonej gminy".

Edukacja i Opieka Społeczna:
Budżet 2026 to także inwestycja w kapitał ludzki. Dotacje celowe na przedszkola (188 tys. zł z UE) oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych (92 tys. zł z UE) pozwolą na podniesienie standardów nauczania i modernizację bazy dydaktycznej.
Ważnym elementem budżetu jest Fundusz Sołecki, na który zarezerwowano łącznie 528 707 zł. To środki, o których przeznaczeniu decydują bezpośrednio rady sołeckie i mieszkańcy, co pozwala na realizację zadań „pierwszej potrzeby" w mniejszej skali.

Bezpieczeństwo:
Zakup i montaż lamp solarno-ledowych (np. zadanie za 19,5 tys. zł)

Integracja:
Wydatki na utrzymanie świetlic wiejskich (często kwoty rzędu 12-15 tys. zł) oraz organizację spotkań integracyjnych (od 1,5 do 4 tys. zł)

Lokalna infrastruktura:
Dofinansowanie budowy dróg gminnych małymi kwotami z funduszu (np. 5 tys. zł)

Grzegorz Rekiel

Groźny pożar w gminie Siemień

Pożar sadzy w kominie wybuchł na przełomie grudnia i stycznia w jednym z domów w Tulnikach.

Na miejscu interweniowali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Siemieniu oraz ratownicy z Komendy Powiatowej PSP w Parczewie.

Pożar sadzy to zjawisko, któremu towarzyszy bardzo głośny szum, spowodowany trwającą gwałtowną reakcją spalania w przewodzie. Często z komina wydobywają się również strzelające iskrami płomienie ognia oraz wydobywa się ciemny dym. Pożarowi sadzy towarzyszy bardzo wysoka temperatura, przekraczająca 1000°C, mogąca doprowadzić do rozszczelnienia się komina.

GR

Parczew. Pies pogryzł starszą kobietę

Na ulicy Tartacznej w Parczewie bezpański pies pogryzł starszą kobietę. Poszkodowana doznała wielu obrażeń, między innymi na twarzy i dłoniach

Do zdarzenia doszło na przełomie grudnia i stycznia. Kobiecie udzielono pomocy medycznej. Na miejscu interweniowało pogotowie ratunkowe z Białej Podlaskiej, dwa radiowozy policji, zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Laskach, zastęp OSP Koczergi oraz trzy zastępy Komendy Powiatowej PSP w Parczewie.

GR

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY SIEMIEŃ

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siemień oraz stronie internetowej urzędu (www.siemien.pl) znajduje się wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie do lat 3 położonych w miejscowości Jezioro.

Informacja pod nr tel. 83 306 82 66

eprasa.pl ded35b256a

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik biurowy, Biała Podl./Gala BBG	0,5	2 403,00 zł	u
Specjalista ds. montażu mebli, Biała Podl./ DEKOR	1	4 806,00 zł	u
Pracownik magazynu, Biała Podl./DH ELA	1	4 806,00 zł	u
Kierownik/kierowniczka sklepu, Biała Podl./ DH ELA	1	6 000,00 zł	u
Asystent/ka prokuratora, Biała Podl./ Prokuratura Okręgowa	1	6 500,00 zł	u
Pracownik skupu złomu, Piszczac/RKNW	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka inżynieryjno – techniczny, Biała Podl./AWF	1	8 500,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Międzyrzec/WIPASZ (K/M)	1	5 000,00 zł	u
Konserwator – mechanik, Międzyrzec/WIPASZ (K/M)	1	5 000,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Porosiuki	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/WIPASZ (K/M)	1	4 806,00 zł	u
Referent ds. administracji, Roskosz/OHP	1	4 806,00 zł	u
Robotnik budowlany, Czosnówka	1	4 806,00 zł	u
Pracownik ochrony, Biała Podl./KARABELA	1	4 806,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Biała Podl./RAMES		30,5 zł/godz.	z
Operator maszyn CNC do felg, Biała Podl./ Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Malarz proszkowy, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomocnik stolarza, Parczew/DREWDOM		31,5 zł/godz.	z
Pomocnik elektryka, Parczew	1	5 500,00 zł	u
Prowadzący kursy/trener/szkoleniowiec/ wykładowca, Jabłoń/ZSCKR		300 zł/godz.	z
Stolarz, Okalew	1	4 666,00 zł	u
Hydraulik, Opole/MK Mikro Energia	1	5 000,00 zł	u
Spawacz, Opole/MK Mikro Energia	1	5 500,00 zł	u
Operator maszyn do obróbki spawaniem, Opole/MK Mikro Energia	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn do obróbki plastycznej, Opole/MK Mikro Energia	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Parczewscy policjanci „odwiedzili" poszukiwanego, gdy spał.

Kryjówka w sąsiednim powiecie nie pomogła

Parczew: Poszukiwany przez radzyński sąd 40-latek został zaskoczony przez parczewskich kryminalnych, kiedy spał. Mężczyzna wyjechał z rodzinnych stron, by ukryć się przed wymiarem sprawiedliwości w sąsiednim powiecie.



Fot. KPP Parczew

Mężczyzna trafi na 8 miesięcy do zakładu karnego w związku z przestępstwem niealimentacji

40-latek z gminy Jabłoń ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości od ponad ośmiu miesięcy.

Mężczyzna poszukiwany był dwiema podstawami prawnymi. Pierwsza z nich to list gończy wydany przez Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim dotyczący przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, a konkretnie niealimentacji, gdzie wydano postanowienie o zatrzymaniu i osadzeniu w zakładzie karnym na okres 8 miesięcy. Druga podstawa to zarządzenie dotyczące ustalenia miejsca pobytu wydane przez Prokuraturę Rejonową w Parczewie.

- Zebrane przez mundurowych informacje wskazywały, że 40-latek ukrywa się w powiecie chełmskim. Kryminalni pojechali sprawdzić wytypowany adres. Jak się okazało, w domku letniskowym stojącym w głębi posesji spał mężczyzna, którego rysopis odpowiadał poszukiwanemu - przekazała młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie. - Policjanci weszli do środka i obudzili twardo śpiącego mężczyznę. Ich przypuszczenia okazały się słuszne. Poszukiwany 40-latek został zatrzymany. Był zaskoczony, nie spodziewał się, że zostanie namierzony przez policję. Oświadczył, że celowo wyjechał z rodzinnej miejscowości, nie utrzymywał kontaktu z bliskimi i ukrywał się, aby nie trafić do więzienia.

40-latek zostanie przekonwojowany do zakładu karnego, w którym spędzi najbliższe osiem miesięcy zgodnie z dyspozycją sądu.

Joanna Niećko

Horror podczas libacji. Dźgnął znajomego nożem, potem użył... widelca

Biała Podlaska: Sprawca zadał ciosy nożem pokrzywdzonemu, po tym kilkukrotnie uderzył go widelcem w brzuch w trakcie wspólnego spożywania alkoholu.



Fot. KMP Biała Podlaska

Za popełnione czyny grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3

W nocy z niedzieli na poniedziałek (4/5 stycznia) dyżurny bialskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że mężczyzna został zaatakowany nożem przez swojego kolegę, z którym pił alkohol.

- Pokrzywdzony w obawie o swoje zdrowie wybiegł z mieszkania oraz zawiadomił policję. Powrócił do niego w obecności mundurowych. Wówczas okazało się, że agresor opuścił już miejsce zamieszkania pokrzywdzonego. Na miejsce wezwana została załoga karetki pogotowia, która udzieliła pomocy rannemu 34-latkowi - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Policjanci na jednej z ulic miasta zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi. Badanie wykazało w jego organizmie niemal 2 promile alkoholu. Miał nóż oraz nożyczki.

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że tego dnia mężczyźni wspólnie z innymi osobami spożywali alkohol. W pewnym momencie doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. Wówczas sprawca kilkukrotnie zadał ciosy pokrzywdzonemu nożem stołowym. Gdy 34-latek, broniąc się, wytrącił nóż agresorowi, ten kilkukrotnie uderzył go w brzuch widelcem. Dodatkowo agresywny mężczyzna w trakcie całego zdarzenia wypowiadać miał groźby pozbawienia życia wobec 34-latka, jak też obecnego na miejscu 20-latka - opisuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Zatrzymany mężczyzna usłyszał zarzuty i został aresztowany. Za popełniony czyn grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Joanna Niećko

Oszuści zastawili pułapkę. Chciała sprzedać stolik, straciła pieniądze

Biała Podlaska: Ponad 2 tys. zł straciła 47-latka podczas sprzedaży stolika na jednym z portali ogłoszeniowych. Otrzymała od rzekomego nabywcy link, który miał potwierdzić sprzedaż.

W niedzielę (4 stycznia) do bialskiej komendy zgłosiła się 47-latka, która padła ofiarą oszustów. Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że na jednym z portali ogłoszeniowych wystawiła do sprzedaży stolik. Krótko po wystawieniu skontaktowała się z nią osoba rzekomo zainteresowana zakupem.

- Mężczyzna poprosił o maila, na który miał rzekomo przesłać potwierdzenie płatności. W otrzymanej wiadomości było okienko „potwierdź sprzedaż". Gdy pokrzywdzona w nie kliknęła, wyświetliło się okienko pomocy konsultanta, gdzie zgodnie z poleceniem wpisała swoje dane. Po chwili otrzymała odpowiedź zwrotną, z której wynikało, że za chwilę skontaktuje się z nią konsultant banku, by zweryfikować jej dane. I rzeczywiście po chwili skontaktowała się z nią nieznajoma kobieta podająca się za pracownika banku. Powiedziała, że skoro pokrzywdzona pierwszy raz jest na tej stronie, należy przeprowadzić dwuetapową weryfikację. Dodała, że podczas weryfikacji aplikacja banku będzie zablokowana. Poprosiła również, by pokrzywdzona zalogowała się do swojej bankowości elektronicznej nie przez aplikację mobilną - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Wtedy miał nastąpić drugi etap weryfikacji. Rzekoma konsultantka poprosiła o kod BLIK, twierdząc, że weryfikacja przebiegła pomyślnie. Pokrzywdzona otrzymała limit w wysokości 1600 złotych. Na zakończenie rozmowy poprosiła o wygenerowanie drugiego kodu.

Pokrzywdzona postąpiła zgodnie ze wskazówkami rozmówczyni. Dopiero gdy sprawdziła swoje konto, okazało się, że sprawcy wykonali dwa przelewy na łączną kwotę ponad 2 tys. zł. Wówczas sprawę zgłosiła organom ścigania.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl ded35b256a

Alarm w Lubelskim.

Cztery ogniska śmiercionośnej ptasiej grypy w kilka dni

Wysoce zjadliwa grypa ptaków ponownie uderza w województwo lubelskie. W pierwszych dniach 2026 roku potwierdzono już cztery ogniska groźnego wirusa H5N1 u drobiu, a służby weterynaryjne pozostają w stanie podwyższonej gotowości. Skala zdarzeń i tempo ich występowania budzą niepokój w całym regionie.

Trzy ogniska w trzech powiatach

Pierwsze ognisko wysoce zjadliwej grypy ptaków stwierdzono 2 stycznia 2026 roku w miejscowości Miłków (gmina Siemień, powiat parczewski). Choroba pojawiła się w gospodarstwie utrzymującym 13 199 kaczek rzeźnych.

Tego samego dnia potwierdzono drugie ognisko, tym razem w Lisiowólce (gmina Wohyń, powiat radzyński). Wirus H5N1 wykryto w stadzie liczącym 25 438 indyków rzeźnych, co czyni to zdarzenie jednym z największych ognisk na terenie regionu od początku roku.

Trzecie ognisko ujawniono 4 stycznia w miejscowości Wysokie (gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski), gdzie zakażeniu uległo 8 876 kaczek rzeźnych.

8 stycznia podano informację o wykryciu czwartego ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków u drobiu. Chorobę wykryto w gospodarstwie komercyjnym, utrzymującym ok. 60 500 szt. indyków rzeźnych w miejscowości Bezwola (gmina Wohyń, powiat radzyński).

Po potwierdzeniu zakażeń Inspekcja Weterynaryjna niezwłocznie wdrożyła procedury likwidacyjne, mające na celu powstrzymanie dalszego rozprzestrzeniania się wirusa.

Gospodarka pod presją, pytania mieszkańców

Choć – jak podkreślają służby – zagrożenie dla ludzi jest niskie, skutki występowania ptasiej grypy mają przede wszystkim poważny wymiar ekonomiczny. Likwidacja stad, ograniczenia w handlu i straty producentów mogą odbić się na całym sektorze drobiarskim regionu, który od lat jest jednym z filarów rolnictwa w Lubelskiem.

Eksperci przypominają, że przypadki zakażeń ludzi zdarzają się niezwykle rzadko i dotyczą głównie bezpośredniego kontaktu z chorym drobiem.

Kto jest najbardziej narażony?

Największe ryzyko dotyczy:
- pracowników ferm drobiu,
- osób uczestniczących w likwidacji stad,
- osób mających niekontrolowany kontakt z padłym ptactwem.

Bioasekuracja kluczowa

Inspekcja Weterynaryjna podkreśla, że jedyną skuteczną metodą ochrony stad drobiu pozostaje ścisłe przestrzeganie zasad bioasekuracji. Dotyczy to zarówno dużych ferm, jak i mniejszych gospodarstw utrzymujących drób na własne potrzeby. Szczegółowe zalecenia publikowane są na stronie Głównego Inspektoratu Weterynarii.

OGNISKA PTASIEJ GRYPY

Miłków (gmina Siemień, powiat parczewski). Choroba pojawiła się w gospodarstwie utrzymującym 13 199 kaczek rzeźnych.
Lisiowólka (gmina Wohyń, powiat radzyński). Wirus H5N1 wykryto w stadzie liczącym 25 438 indyków rzeźnych.
Wysokie (gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski), gdzie zakażeniu uległo 8 876 kaczek rzeźnych.
Bezwola (gmina Wohyń, powiat radzyński), zakażone około 60 500 sztuk indyków.

Apel do mieszkańców

Służby apelują, aby nie dotykać padłych ptaków, zarówno dzikich, jak i hodowlanych, oraz każdorazowo zgłaszać takie przypadki odpowiednim instytucjom. W rejonach objętych ograniczeniami obowiązują dodatkowe zasady bezpieczeństwa, których lekceważenie może skutkować konsekwencjami administracyjnymi.

kb

Liceum „Kościuszki” pożegnało swoją wieloletnią pracownicę Elżbietę Mościcką

Społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie z wyrazami szacunku i głębokiego żalu pożegnała śp. Elżbietę Mościcką – emerytowaną, wieloletnią pracownicę szkoły.

Zmarła przez lata swojej pracy była ważną częścią życia liceum, ciesząc się uznaniem dyrekcji, nauczycieli, pracowników oraz uczniów.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie składają Rodzinie i Bliskim Zmarłej wyrazy szczerego współczucia, podkreślając, że śp. Elżbieta Mościcka na zawsze pozostanie w ich wdzięcznej pamięci.

Śp. Elżbieta Mościcka zmarła 1 stycznia 2026 roku w wieku 102 lat.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 5 stycznia w Łukowie w kościele Przemienienia Pańskiego, po których nastąpiło przewiezienie Zmarłej na cmentarz parafialny.

W ostatniej drodze Zmarłej towarzyszyli najbliżsi: córka, synowie, synowe, wnuki oraz prawnuki, a także dalsza rodzina i znajomi.

mo

Żegnaj Mateusz. Wyrazy współczucia dla bliskich

Społeczność Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie pogrążyła się w żałobie po tragicznej wiadomości o śmierci Mateusza Makosza, ucznia szkoły.

Informacja ta poruszyła nie tylko dyrekcję, nauczycieli i pracowników placówki, ale także koleżanki i kolegów Mateusza, dla których był on ważną częścią codziennego życia szkolnego.

Mateusz zapisał się w pamięci społeczności szkolnej jako młody człowiek pełen wrażliwości, obecny w szkolnych murach nie tylko jako uczeń, lecz także jako kolega i przyjaciel. Jego nagłe odejście pozostawiło pustkę, której nie sposób wypełnić słowami. W takich chwilach szczególnie dotkliwie odczuwa się kruchość ludzkiego życia oraz bezradność wobec straty, która przychodzi niespodziewanie.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy szkoły oraz uczniowie składają Rodzicom, Rodzinie i Przyjaciołom Mateusza najszczersze wyrazy współczucia i wsparcia. To czas ogromnego bólu i ciszy, w której trudno znaleźć ukojenie. Społeczność szkolna łączy się w żalu z najbliższymi zmarłego, myślami towarzysząc im w tych wyjątkowo trudnych dniach.

W obliczu takiej straty słowa często zawodzą. Jak pisał jeden z autorów: „Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić łzami. Nie można go nikomu wytłumaczyć. Nie mogąc przybrać żadnego kształtu, osiada cicho na dnie serca jak śnieg podczas bezwietrznej nocy”. Ten cytat trafnie oddaje emocje, które dziś towarzyszą całej społeczności szkolnej - cichy, głęboki smutek i poczucie niesprawiedliwości losu.

Pamięć o Mateuszu pozostanie w sercach tych, którzy mieli okazję go poznać. Wspólnota Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie łączy się w zadumie i refleksji, oddając hołd zmarłemu uczniowi i zachowując go we wdzięcznej pamięci.

mp

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Wiesław Lipka 70 lat
zm. 27 grudnia, Biała Podl.

Zbigniew Chodnicki 78 lat
zm. 2 stycznia, Biała Podl.

Tadeusz Kowalski 88 lat
zm. 29 grudnia, Biała Podl.

Krystyna Łukjaniuk 89 lat
zm. 3 stycznia, Michałówka

Jan Bujnik 62 lata
zm. 30 grudnia, Huszcza Druga

Aniela Żuk 98 lat
zm. 4 stycznia, Łomazy

Jacek Lutyk 59 lat
zm. 31 grudnia, Biała Podl.

Krystyna Dorosz 86 lat
zm. 5 stycznia, Wólka Plebańska

Stanisław Łaszkiewicz 75 lat
zm. 31 grudnia, Biała Podl.

Czesława Kowieska 90 lat
zm. 5 stycznia, Huszcza Pierwsza

Józef Panasiuk 86 lat
zm. 31 grudnia, Huszcza

Janina Korwin 89 lat
zm. 7 stycznia, Biała Podl.

Andrzej Hryciuk 51 lat
zm. 1 stycznia, Pratulin

Krzysztof Józef Woliński 66 lat
zm. 7 stycznia, Rzeczyca

Stefania Miszczuk 84 lata
zm. 1 stycznia, Biala Podl.

Helena Prokopiuk 96 lat
zm. 5 stycznia, Międzyrzec

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Elżbieta Mościcka 102 lata
zm. 1 stycznia, Łuków

Krystyna Krasuska 91 lat
zm. 4 stycznia, Trzebieszów

Renata Ciołek 54 lata
zm. 2 stycznia, Szczałb

Marianna Radomyska 97 lat
zm. 6 stycznia, Łuków

Kazimiera Strzałek 80 lat
zm. 3 stycznia, Łuków

Krzysztof Nurzyński 67 lat
m. 7 stycznia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Krzysztof Grenda 68 lat
zm. 1 stycznia, Kolano

Stanisław Szwaj 85 lat
zm. 6 stycznia, Jabłoń

Janusz Sutryk 69 lat
zm. 1 stycznia, Dębowa Kłoda

Janina Walicka 92 lata
zm. 7 stycznia, Suchowola

Janusz Szczęśniak,77 lat
zm. 2 stycznia, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat radzyński

Zdzisława Duk 84 lata
zm. 2 stycznia, Radzyń

Marianna Ciężka 88 lat
zm. 8 stycznia, Radzyń

Edward Dąbrowski 80 lat
zm. 8 stycznia, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl ded35b256a

Muzyka, uśmiech i dobra energia w WTZ Parczew

Radosne spotkanie w gronie uczestników i kadry było okazją do wspólnego świętowania oraz integracji w przyjaznej atmosferze. Wydarzenie sprzyjało budowaniu relacji i pozytywnemu zakończeniu roku.



Fot.WTZ Parczew

Spotkanie stało się okazją do spędzenia czasu w gronie znajomych oraz budowania pozytywnych relacji

We wtorek 30 grudnia w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Parczewie odbyła się impreza sylwestrowa, która zgromadziła uczestników oraz kadrę placówki. Wydarzenie przebiegło w radosnej i serdecznej atmosferze, a jego program obejmował wspólną zabawę przy muzyce oraz liczne aktywności integracyjne. Spotkanie stało się okazją do spędzenia czasu w gronie znajomych oraz budowania pozytywnych relacji.

Organizator zadbał o odpowiednią oprawę wydarzenia, sprzyjającą dobremu nastrojowi i aktywnemu uczestnictwu wszystkich obecnych. Impreza pozwoliła symbolicznie zakończyć mijający rok, przynosząc wiele uśmiechu i pozytywnych emocji. Wspólne chwile spędzone podczas spotkania na długo pozostaną w pamięci uczestników.

Sylwester to ostatni dzień roku kalendarzowego, obchodzony 31 grudnia, który symbolicznie zamyka mijający rok i poprzedza nadejście nowego. Jest to czas podsumowań, refleksji nad minionymi wydarzeniami oraz planowania nadchodzących miesięcy. W wielu kulturach dzień ten ma charakter wyjątkowy i wiąże się z różnorodnymi tradycjami.

Obchody sylwestrowe przybierają różne formy w zależności od regionu i zwyczajów. Często towarzyszą im spotkania towarzyskie, muzyka, wspólna zabawa oraz symboliczne gesty mające przynieść szczęście w nowym roku. Sylwester postrzegany jest jako moment przejścia, niosący nadzieję na pozytywne zmiany i nowe początki.

Magdalena Kołcon

Auto jechało po chodniku. Badanie wszystko tłumaczy

Powiat bialski:

O posiadanie narkotyków oraz kierowanie pod ich wpływem podejrzany jest 35-latek zatrzymany przed weekendem przez bialskich policjantów.

Do zdarzenia doszło w czwartkowe popołudnie na terenie Białej Podlaskiej. Z relacji świadka wynikało, że kierowca Volkswagena jechał, stwarzając zagrożenie, nie trzymał pasa ruchu oraz jechał po chodniku. Po tym zatrzymał się na Al. Tysiąclecia. Na miejscu funkcjonariuszki bialskiej drogówki potwierdziły zgłoszenie.

Siedzący za kierownicą mężczyzna był trzeźwy, jednak jego zachowanie wskazywało, że może znajdować się pod wpływem narkotyków. Nie potrafił też w żaden sposób wyjaśnić swojego zachowania. Wstępne badanie wykonane przez mundurowych potwierdziło obecność środków odurzających w jego organizmie. Od mężczyzny pobrana została także krew do badań na zawartość tych środków w jego organizmie.

W trakcie prowadzonych czynności policjantki ujawniły woreczki z zawartością białego proszku. Podczas kolejnych czynności wykonanych przez kryminalnych oraz przewodnika psa służbowego wraz z policyjnym czworonogiem wyszkolonym do wyszukiwania zapachów narkotyków, policjanci odnaleźli w aucie kolejne woreczki z suszem oraz tabletkami. Wstępne badanie potwierdziło, że zabezpieczone środki to amfetamina, marihuana, mefedron oraz tabletki ekstazy.

Nielegalne środki zostały zabezpieczone, natomiast 35-latek został zatrzymany do wyjaśnienia. Auto, którym kierował, trafiło na parking strzeżony. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

GR

Parczew. Spotkanie noworoczne Uniwersytetu Trzeciego Wieku



Fot.Parczewski Dom Kultury

Spotkanie noworoczne Uniwersytetu Trzeciego Wieku zostało zorganizowane w Parczewskim Domu Kultury. Na stole nie brakowało ciast, wędlin, sałatek, napojów. W sali pojawiła się choinka, a z rzutnika wyświetlony został film imitujący kominek.

GR

Parczew. „Trening mózgu” w SP 1



Fot.SP 1 w Parczewie

W projekcie wzięli udział uczniowie klas trzecich

Szkoła Podstawowa nr 1 w Parczewie wzięła udział w ogólnopolskim projekcie „Train Your Brain”, którego celem jest rozwijanie koncentracji, pamięci, logicznego myślenia oraz kreatywności u dzieci poprzez atrakcyjne i angażujące formy pracy.

- W projekcie uczestniczą uczniowie klas trzecich, którzy podczas różnorodnych ćwiczeń, gier i wyzwań uczą się, jak skutecznie „trenować” swój mózg. Zajęcia pokazują, że nauka może być świetną zabawą, a zdobywanie nowych umiejętności sprawia prawdziwą radość. Trzymamy kciuki za naszych młodych uczestników i z niecierpliwością czekamy na kolejne wyzwania w ramach projektu „Train Your Brain” - informują przedstawiciele SP 1 w Parczewie.

GR

PAR

eprasa.pl ded35b256a

Pogorzelcy z Gęsi stracili dorobek życia. Pomóżmy

POWIAT PARCZEWSKI:
W ogniu stanęły zabudowania gospodarcze, a w nich ciągnik rolniczy, prasa do słomy, zapalił się również dach na oborze, w której były zwierzęta. Wieś zjednoczyła siły, by pomóc pogorzelcom.



Koniec ub. roku dla rodziny Klimkiewiczów z Gęsi okazał się tragiczny. W pożarze, do którego doszło w poniedziałek, 29 grudnia, stracili sprzęt rolniczy i narzędzia, starty są ogromne



Ogień całkowicie zniszczył warsztat oraz oborę, spłonęły budynki, sprzęt, narzędzia i zaplecze do codziennej pracy

Koniec ub. roku dla rodziny Klimkiewiczów z Gęsi okazał się tragiczny, w pożarze, do którego doszło w poniedziałek, 29 grudnia, stracili sprzęt rolniczy i narzędzia, starty są ogromne. Pracowali na to całe swoje życie. W ogniu stanęły zabudowania gospodarcze, a w nich ciągnik rolniczy, prasa do słomy, zapalił się również dach na oborze, w której były zwierzęta.

- Liczy się każda pomoc, zarówno rzeczowa, jak i finansowa. Otwórzmy serca, aby pomóc naszym sąsiadom – apeluje Grzegorz Burzec sołtys z Gęsi. - Zaraz po tym tragicznym zdarzeniu spotkaliśmy się z Radą Sołecką i tu wszyscy byli jednogłośni, że trzeba pomóc. Podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu zbiórki pieniężnej wśród naszych mieszkańców. W takich sytuacjach wszyscy pokazują, że potrafią się zjednoczyć. Taki obrazek jedności jest w mojej pamięci od dzieciństwa, zawsze, jak komuś przytrafiło się coś złego, to wszyscy ruszali z pomocą, tym razem tez nie zostawimy naszych bez wsparcia, a liczy się naprawdę każda złotówka - dodaje sołtys.

Pierwsza pomoc - traktor

Ogień całkowicie zniszczył warsztat oraz oborę, spłonęły budynki, sprzęt, narzędzia i zaplecze do codziennej pracy. To był dorobek wielu lat ciężkiej pracy. Ale poszkodowana rodzina się nie poddaje. Dzięki ofiarności darczyńców i wsparciu rodziny udało się kupić ciągnik.

- Dziś przyjechał nasz mały pomocnik - napisała na swoim profilu w mediach społecznościowych pani Agnieszka. - Ten mały ciągnik, który uległ całkowitemu zniszczeniu w pożarze, był nam potrzebny od zaraz. Bez niego nie da się funkcjonować, pracować, ruszyć z miejsca. Dlatego działaliśmy natychmiast. Dzięki zbiórce naszych sąsiadów, moich dziewczyn z KGW i sprzedaży tego, co udało się sprzedać i ogromnej pomocy naszych dzieci, dziś ten traktorek jest z nami.

- Zbiórka wciąż trwa, bo przed nami jeszcze wiele pilnych rzeczy, m.in. dach nad zwierzętami, narzędzia, odbudowa podstaw. Ale to, co było absolutnie pierwszą pomocą, zostało zrobione. Dziękujemy z całego serca za każde wsparcie, dobre słowo, udostępnienie i modlitwę. To wszystko naprawdę ma sens. I ta nadzieja i radość w oczkach mojego męża Wojtka. Bezcenna - pisze na koniec pani Agnieszka.

Agnieszce i Wojciechowi można pomóc, dokonując wpłaty na portalu zrzutka.pl

> **Grzegorz Burzec,** *sołtys z Gęsi*
> *Zaraz po tym tragicznym zdarzeniu spotkaliśmy się z Radą Sołecką i tu wszyscy byli jednogłośni, że trzeba pomóc*

ema

Wśród osób pokrzywdzonych przez Javida G. są mieszkańcy powiatu lubartowskiego

Akt oskarżenia w sprawie Gruzina złapanego w stolicy. Śledczy: Oszukał dziesiątki ludzi „na BLIKA”

Zamiast zakupionych towarów pokrzywdzeni tracili pieniądze, a wszystko przy użyciu BLIK-a. Zamieszanego, zdaniem śledczych, w ten przestępczy proceder Gruzina lubartowscy policjanci złapali w Warszawie. Jest już akt oskarżenia w tej sprawie.



Fot. Policja/Archiwum

Gruzin został ujęty 24 lutego ub.r. na terenie Warszawy przez funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie

Prokuratura Rejonowa w Lubartowie 30 grudnia ub.r. zakończyła postępowanie przygotowawcze prowadzone przeciwko 30-letniemu Gruzinowi Javidowi G., podejrzanemu o dokonanie 38 przestępstw - oszustw internetowych.

„Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub wyrządzenia innej osobie szkody, bez upoważnienia, wpływa na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych lub zmienia, usuwa albo wprowadza nowy zapis danych informatycznych, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu” - brzmi artykuł Kodeksu karnego dotyczący tego rodzaju przestępstw.

- Jak wynika z ustaleń postępowania, podejrzany wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, co do których czynności jeszcze trwają, dokonywał oszustw internetowych. Do osób dokonujących zakupów internetowych wysyłano fałszywe linki dotyczące płatności, które przekierowały te osoby do danych własnej bankowości internetowej i powodowały generowanie przez pokrzywdzonych kodów BLIK, dzięki którym następnie sprawcy wypłacali pieniądze w bankomatach. Do dostarczenia zamówionych towarów nigdy nie doszło - wyjaśnia Krzysztof Sokół, prokurator rejonowy w Lubartowie.

Gruzin został ujęty 24 lutego ub.r. na terenie Warszawy przez funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie. Od tego momentu przebywa w areszcie. Akt oskarżenia w tej sprawie został wysłany już do Sądu Rejonowego w Lubartowie.

Wśród osób pokrzywdzonych przez Javida G. są mieszkańcy powiatu lubartowskiego, ale także mieszkańcy innych części Polski.

Dominik Smagała

WSP

Areszt za kradzież z włamaniem do marketu

Na 3 miesiące do tymczasowego aresztu trafił 39-letni recydywista. Mężczyzna włamał się do jednego z marketów w Łęcznej. Jego łupem padły między innymi pieniądze, papierosy, alkohol. Łączne straty zostały oszacowane na 60 tysięcy złotych.

Do zdarzenia doszło w nocy z 30 na 31 grudnia. Nieznany wówczas sprawca włamał się do jednego z marketów w Łęcznej. Łupem mężczyzny padły między innymi pieniądze, ponad 1000 paczek papierosów, radio i butelka wódki.

Policjanci ustalili podejrzanego. To 39-letni mieszkaniec Łęcznej, obecnie gość jednego z hosteli w Lublinie. W czwartek policjanci złożyli mu niezapowiedzianą wizytę i mężczyzna został zatrzymany. Funkcjonariusze znaleźli przy nim niewielkie ilości marihuany oraz zabezpieczyli część pieniędzy pochodzących z kradzieży. Mężczyzna skradzione papierosy ukrył w piwnicy w bloku w Łęcznej. Podczas przeszukania zostały zabezpieczone.

39-latek usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem oraz zarzut posiadania środków odurzających. Został aresztowany.

W przypadku obydwu przestępstw działał w warunkach recydywy, grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

GR

Głośni kierowcy ukarani wysokimi mandatami

Dwaj młodzi kierowcy z powiatu ryckiego zostali ukarani mandatami po 1000 złotych za poruszanie się niesprawnymi technicznie pojazdami.

Do zdarzenia doszło 9 stycznia tuż po północy w miejscowości Podlodówka, na terenie gminy Ułęż. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach odebrał zgłoszenie telefoniczne od zaniepokojonego mieszkańca, który informował o dwóch samochodach osobowych poruszających się drogą i powodujących znaczny hałas.

Funkcjonariusze szybko zlokalizowali wskazane pojazdy: BMW oraz Mercedesa. Za kierownicami siedzieli 19- i 20-letni mieszkańcy powiatu ryckiego.

Oba samochody były niesprawne technicznie. Stwierdzono m.in. usterki w układzie kierowniczym oraz nieprawidłowości w oświetleniu pojazdów. Za kierowaniem autami niespełniającymi wymagań technicznych, obaj kierowcy zostali ukarani mandatami w wysokości po 1 tys. zł. Zostały też zabrane im dowody rejestracyjne pojazdów.

mp

eprasa.pl ded35b256a

Drewniany dom spłonął doszczętnie.

Staruszka z poparzeniami w szpitalu

Puławska policja wyjaśnia okoliczności pożaru, do jakiego doszło w Chrząchówku w gminie Końskowola. Właścicielka z poważnymi oparzeniami trafiła do szpitala w Łęcznej. Przyczyny zdarzenia pomoże ustalić opinia biegłego z zakresu pożarnictwa.



Fot.KPP Puławy

Drewniany dom spłonął doszczętnie. Czego nie strawił ogień, zostało zalane wodą podczas akcji gaśniczej

Wszystko działo się w poniedziałkowe popołudnie 5 stycznia. Zgłoszenie o pożarze domu jednorodzinnego do służb wpłynęło tuż przed godz. 18.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy zastali pożar domu jednorodzinnego drewnianego, jednokondygnacyjnego. W pożarze poszkodowana została właścicielka, która doznała poparzeń przy próbie samodzielnego gaszenia pożaru - informuje bryg. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

86-latka została przewieziona do szpitala w Łęcznej. Na szczęście oprócz niej w środku nie było nikogo.

Na miejscu działania prowadziły dwa zastępy z jednostki ratowniczo - gaśniczej z puławskiej komendy oraz cztery zastępy OSP.

Czego nie zniszczył ogień, ucierpiało w akcji gaśniczej i zostało zalane wodą - sprzęty, wyposażenie, meble - wszystko zniszczone, nie nadaje się do użytku. Dzień po zdarzeniu na miejscu pożaru oględzin dokonał biegły z zakresu pożarnictwa.

- Od jego ustaleń w dużej mierze będzie zależało określenie przyczyny pożaru. Dom ogrzewany był drewnem i węglem za pomocą kuchni kaflowej. W pomieszczeniu kuchennym znajdowała się także kuchnia zasilana gazem z butli - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Z uwagi na to, że staruszka nie ma żadnej rodziny, obowiązek zapewnienia jej lokum spocznie na gminie. Jak informuje Mariusz Majkutewicz, burmistrz Końskowoli, po powrocie ze szpitala, w zależności od stanu zdrowia kobiety, zostanie umieszczona w Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie lub w zakładzie opiekuńczo-leczniczym.

Marta Pietroń

Obrobili trzy domy i mieszkanie. Złodzieje grasowali w sylwestra

Skorzystali z faktu, że właścicieli nie było. Zwinęli pieniądze i biżuterię.

„To nie te czasy. Teraz nie ma włamań, nikt nie trzyma pieniędzy w domu, więc co złodzieje mogliby zabrać? Telewizor? Każdy ma taki sam!"- można byłoby powiedzieć. A jednak. Osoby włamujące się do domów w dalszym ciągu nam zagrażają. Przekonali się o tym ostatnio mieszkańcy miejscowości Osiny w gminie Żyrzyn. W Sylwestra (31 grudnia) późnym popołudniem nieznany sprawca bądź sprawcy włamali się do trzech sąsiednich domów.

- Włamanie odkryła właścicielka jednego z nich, gdy wróciła do domu - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Zginęły niewielkie ilości pieniędzy i biżuteria. Trwa szacowanie strat.

- Na miejscu policjanci zabezpieczyli ślady kryminalistyczne, które będą badane w ramach postępowania - dodaje rzeczniczka puławskich policjantów.

W miniony czwartek, 8 stycznia do puławskiej komendy wpłynęło kolejne zgłoszenie o włamaniu. Tym razem do zdarzenia doszło w centrum Puław. Złodziej lub złodzieje w biały dzień włamali się do jednego z mieszkań na osiedlu Gościńczyk. Pod nieobecność właścicieli zrabowano, podobnie jak w Osinach, pieniądze i biżuterię. Sprawą zajęli się kryminalni.

Marta Pietroń

Nowe informacje w sprawie śmiertelnego pogryzienia mieszkańca Puław w Zielonej Górze

Zielonogórski sąd na wniosek prokuratury przedłużył areszt dla właściciela psów, które w październiku śmiertelnie pogryzły 46-letniego pana Marcina z Puław. To zdaniem śledczych ma zapewnić prawidłowy przebieg postępowania.

Spacer z tragicznym finałem

Wracamy do bulwersującej sprawy, którą jesienią ubiegłego roku żyła cała Polska.

Tragedia rozegrała się w niedzielę, 12 października w okolicach Zielonej Góry (woj. lubuskie). 46-letni puławianin był pracownikiem firmy transportowej. Dzień wcześniej zatrzymał się na MOP Racula przy trasie S3. Następnego dnia, zgodnie z prawem regulującym czas pracy kierowców, jeszcze nie mógł wyruszyć w dalszą drogę, dlatego postanowił wybrać się na grzyby do pobliskiego lasu. Mężczyzna jeszcze około południa miał kontakt z bliskimi, chwalił się im znalezionymi okazami, potem kontakt z nim się urwał. Okazało się, że podczas spaceru został zaatakowany przez trzy psy w typie owczarka belgijskiego. Resztkami sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie trafił do Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. Tam lekarze podjęli dramatyczną walkę o jego życie. Byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poraniony po ataku psów. Pan Marcin miał co najmniej 53 rany szarpane i gryzione. Mimo wysiłków lekarzy mieszkaniec Puław zmarł.

Psy uciekły ze strzelnicy

Psy, które bestialsko zaatakowały 46-latka, wydostały się ze strzelnicy, w pobliżu której spacerował. Posesja, z której uciekły, została zabezpieczona przez policjantów. Dokonano tam również szczegółowych oględzin z udziałem biegłego z zakresu dobrostanu zwierząt oraz biegłej z zakresu kynologii. Zdecydowano również o skierowaniu zwierząt na obserwację. Śledczy zlecili badania specjalistyczne, m.in. pod kątem dokładnego ustalenia ich rasy, określenia ich stanu fizycznego i psychicznego oraz oceny warunków, w jakich przebywały.

Właściciel z zarzutami i w areszcie

Właściciel psów to były policjant. W czwartek, 16 października mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzut spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami czyn ten zagrożony jest karą od pięciu lat pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Dzień później do sądu wpłynął wniosek o areszt dla 53-latka. Sąd przychylił się do niego i aresztował właściciela psów na trzy miesiące.

Jak informowała wówczas prokuratura, ustaliła, że to nie była pierwsza sytuacja, kiedy psy uciekły z posesji, a mieszkańcy okolicy skarżyli się na działanie tejże strzelnicy. Dlatego śledczy przyglądają się także jej działaniu. Chodzi m.in. o zasady funkcjonowania, przestrzeganie przepisów dotyczących bezpieczeństwa oraz zgodność prowadzonej działalności z obowiązującymi regulacjami.

Areszt przedłużony

W styczniu kończył się areszt dla właściciela psów, dlatego prokuratura wystąpiła do sądu o jego przedłużenie. Sąd przychylił się do wniosku i przedłużyła areszt dla mężczyzny o kolejne trzy miesiące. O tyle samo czasu wydłużona ma być również obserwacja behawioralna psów, które zaatakowały mieszkańca Puław.

Jak informuje prok. Ewa Antonowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze wszystko to ma na celu zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania.

Marta Pietroń

Syn pod wpływem alkoholu groził rodzicom



Fot.KPP Opole Lubelskie

Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

Opole Lubelskie: Policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca Poniatowej, który będąc pod wpływem alkoholu, groził swoim rodzicom pozbawienia ich życia. Odpowiadał już za przestępstwo znęcania się nad rodzicami, a teraz dodatkowo zlekceważył wydany przez sąd zakaz zbliżania się i kontaktowania się z bliskimi.

W minioną sobotę (3 stycznia) do dyżurnego opolskiej jednostki policji zadzwoniła przerażona kobieta, która poinformowała, że jej syn, będąc pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę, jest agresywny oraz grozi jej i mężowi pozbawieniem ich życia.

- Z relacji zgłaszającej wynikało, że mężczyzna niedawno opuścił zakład karny, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności za znęcanie się nad bliskimi. Na miejscu interwencji policjanci zatrzymali agresywnego 36-latka, który miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Dodatkowo mundurowi ustalili, że do końca 2030 roku mężczyzna ma orzeczony przez sąd zakaz zbliżania się i kontaktowania się ze swoimi rodzicami - informuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

36-latek trafił do policyjnego aresztu. Sąd Rejonowy go aresztował.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl ded35b256a

„Wierzejki" nie płaciły dostawcom na czas? UOKiK kontroluje zakład

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie wobec Zakładu Mięsnego „Wierzejki" J.M. Zdanowscy sp. j. z siedzibą w Płudach. Sprawa dotyczy podejrzenia nadmiernych opóźnień w regulowaniu zobowiązań finansowych wobec kontrahentów. Chodzi o kwoty przekraczające prawdopodobnie 2 miliony złotych.

UOKiK wydał oficjalne postanowienie, w którym ogłosił rozpoczęcie postępowania wobec firmy.

– Prezes Urzędu [...] postanawia wszcząć postępowanie w sprawie nadmiernego opóźniania się ze spełnianiem świadczeń pieniężnych przez Zakład Mięsny „Wierzejki" [...] w okresie trzech kolejnych miesięcy, tj. styczeń, luty, marzec 2025 r. – podaje UOKiK.

To oznacza, że urząd zamierza m.in. dokładnie sprawdzić: ile firma zalegała kontrahentom, jak duże były opóźnienia, ilu dostawców nie dostało pieniędzy na czas.

Zgodnie z ustawą

Kiedy firma „za bardzo" spóźnia się z płatnościami?

Ustawa mówi: Jeśli przez trzy miesiące suma zaległych lub spóźnionych płatności przekracza 2 miliony złotych, to mamy do czynienia z tzw. „nadmiernym opóźnianiem się".

Według UOKiK w przypadku Wierzejek mogło tak właśnie być.

W postanowieniu UOKiK pisze:

– Posiadane informacje wskazują na wystąpienie nadmiernego opóźniania się [...] a tym samym przekroczenie progu ustawowego [...] wynoszącego co najmniej 2 mln złotych.

Teraz UOKiK będzie szczegółowo sprawdzał dokumenty, faktury i płatności firmy. Może przesłuchiwać dostawców i analizować dane finansowe przedsiębiorstwa. Na obecnym etapie postępowanie ma charakter wyjaśniający, jednak jego wszczęcie oznacza przejście do właściwej fazy dowodowej. Spółka będzie zobowiązana do przedstawienia szczegółowej dokumentacji finansowej oraz dowodów regulowania zobowiązań wobec kontrahentów.

UOKiK zaznacza też, że na postanowienie o wszczęciu postępowania nie przysługuje zażalenie.

Jeśli okaże się, że „Wierzejki" faktycznie spóźniały się z płatnościami na dużą skalę, UOKiK może nałożyć wysoką karę, zobowiązać firmę do uregulowania zaległości, wymagać poprawy sposobu rozliczeń.

Co na to „Wierzejki"?

Od dłuższego czasu w Łukowie i powiecie krążą informacje o słabej kondycji firmy „Wierzejki", a niektórzy wręcz mówią, że „Wierzejki" upadają, zwalniają pracowników i zamykają sklepy.

O sytuację w firmie, a także kontrolę UOKiK-u zapytaliśmy Adama Zdanowskiego, współwłaściciela firmy „Wierzejki".

W Wspólnota: Dlaczego firma nie płaciła dostawcom w pierwszym kwartale 2025 roku? Skąd wzięły się te opóźnienia?

Adam Zdanowski: To ważne, by jasno to rozdzielić: firma nie uchylała się od płatności – wszystkie zobowiązania zostały zapłacone. W pierwszym kwartale 2025 roku wystąpiły jedynie przejściowe opóźnienia w regulowaniu części faktur. Był to efekt bardzo trudnej sytuacji rynkowej w branży mięsnej, w szczególności silnej presji wynikającej z masowego importu taniego mięsa z krajów Europy Zachodniej, który zaburzył rynek i obniżył rentowność wielu firm w całym sektorze. Jednocześnie rosły koszty energii, transportu i funkcjonowania zakładów. Jako rodzinna firma z wieloletnimi pracownikami podjęliśmy wtedy decyzje, które miały na celu utrzymanie ciągłości działalności i miejsc pracy. W tym okresie część płatności handlowych została przesunięta w czasie, ale nigdy nie doszło do trwałego niewywiązywania się z zobowiązań. Najważniejsze jest to, że dziś wszystkie należności z tamtego okresu są w pełni uregulowane, a firma funkcjonuje w stabilnej i bezpiecznej sytuacji finansowej.

W Wspólnota: Jak wygląda sytuacja Wierzejek wobec tego, co „się mówi", że „Wierzejki" upadają? Czy firma ma trudności finansowe i co już zrobiliście, żeby to naprawić?



Adam Zdanowski, współwłaściciel „Wierzejek":
Wszystkie należności z tamtego okresu są w pełni uregulowane, a firma funkcjonuje w stabilnej i bezpiecznej sytuacji finansowej

Adam Zdanowski: Informacje o tym, że „Wierzejki" upadają, to po prostu plotki, które - jak to często bywa - żyją własnym życiem, bo ludzie lubią sensacyjne historie. Nie mają one nic wspólnego z rzeczywistością. Firma funkcjonuje normalnie, prowadzi bieżącą sprzedaż, realizuje zamówienia i reguluje swoje zobowiązania. Efekty są bardzo wyraźne – firma ma dziś dużo zamówień, stabilne przychody i dobrą płynność, a sytuacja jest nieporównywalnie lepsza niż na początku roku. „Wierzejki" nie tylko działają, ale są realnie wzmocnione po przejściu przez trudny okres.

W Wspólnota: Jak opóźnienia w płatnościach wpłynęły na kontakt z rolnikami i dostawcami?

Adam Zdanowski: Oczywiście, że taka sytuacja budzi emocje – opóźnienia zawsze wprowadzają nerwowość i niepokój, zwłaszcza wśród ludzi, którzy żyją z terminowych rozliczeń. Były rozmowy, pytania To naturalne. Trzeba jednak podkreślić jedno: współpracujemy z tymi rolnikami i dostawcami od wielu lat. Przez cały ten czas budowaliśmy relacje oparte na zaufaniu i uczciwości, bo nigdy nie zostawiliśmy nikogo bez należnych mu pieniędzy. Dlatego, zamiast zrywać współpracę, strony rozmawiały, ustalały terminy i wspólnie przechodziły przez trudny moment. W efekcie współpraca została w zdecydowanej większości utrzymana, a po uregulowaniu zobowiązań relacje wróciły do normalnego, stabilnego trybu.

mo

Syreny postawiły na nogi część mieszkańców powiatu lubartowskiego

Prokuratura prześwietliła włączenie alarmu w powiecie. A wojsko rzeczywiście ostrzegło o zagrożeniu powiatu z powietrza

Z urzędu, po doniesieniach medialnych, prokuratura podjęła czynności mające na celu sprawdzenie, czy przy uruchamianiu syren alarmowych w Lubartowie i okolicach nie doszło do przestępstwa. Tymczasem wojsko potwierdza, że radary wykryły obiekt zagrażający powiatowi z powietrza.

Alarm w dziewięciu gminach. I afera

W sobotę, 6 grudnia, w powiecie lubartowskim zawyły syreny. Alarm o zagrożeniu z powietrza ogłoszono w dziewięciu gminach. Były to: Miasto Lubartów, Ostrów Lubelski, Uścimów, Firlej, Michów, Kamionka, Abramów, Jeziorzany, Niedźwiada. Alarm miał związek z wojną na Ukrainie, gdzie Rosjanie po raz kolejny przypuścili atak, m.in. przy użyciu dronów. Wkrótce alarm w powiecie lubartowskim odwołano.

WSP

> **Krzysztof Sokół,** prokurator rejonowy w Lubartowie
> *Czynności miały zweryfikować, czy doszło do celowego wprowadzenia w błąd instytucji publicznych*

> **ppłk. Jacek Goryszewski,** rzecznik DORSZ
> *Radary wskazały obecność niezidentyfikowanego obiektu powietrznego w rejonie pow. lubartowskiego, nadano komunikat o natychmiastowym zagrożeniu*

Komunikat, sms i kod

Okazało się później, że zagrożenia z powietrza dla mieszkańców powiatu lubartowskiego nie było. Sprawa wywołała ogromne zamieszanie. Komentował je m.in. minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Z kolei wojewoda lubelski Krzysztof Komorski w stanowczych słowach oczekiwał od starosty lubartowskiego wyjaśnień.

- Dostałem informację i przyjmuję ją, że był to ludzki błąd. Natomiast nie mam dostatecznej wiedzy, dlaczego ten błąd został popełniony, co było jego powodem i jakie były motywacje - mówi Krzysztof Komorski.

Starosta Jan Sławecki w rozmowie ze „Wspólnotą" wyjaśniał, że na telefon pracowniczki Starostwa Powiatowego w Lubartowie 6 grudnia o godz. 4.44 z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego wpłynął komunikat: „realne zagrożenie z powietrza, polecenie uruchomienia radiotelefonów sieci alarmowania wojewody oraz prowadzenia nasłuchu". - Za pięć minut przyszedł sms o podobnej treści. Po czym na specjalnym nasłuchu pracownicy usłyszeli kod, który wskazywał, że powiat lubartowski ma zagrożenie z powietrza. Pracowniczka powinna wtedy zadzwonić do WCZK, żeby to ostatecznie potwierdzić. Zamiast tego, na podstawie wspomnianych komunikatów, powiadomiła osoby odpowiedzialne za uruchomienie syren - opowiadał nam starosta.

O godz. 6.14 potwierdzono informację, że syreny zostały uruchomione błędnie. Starosta zapewnia, że przeprowadził rozmowę z pracowniczką, która podjęła w tej sytuacji błędną decyzję.

Syreny pod lupą prokuratora

Prokuratura Rejonowa w Lubartowie w związku informacjami medialnymi o uruchomieniu alarmu oraz wydźwiękiem zdarzenia, przeprowadziła we własnym zakresie, z urzędu, rozpoczęła czynności sprawdzające w kierunku art. 224a Kodeksu karnego.

„Kto, wiedząc, że zagrożenie nie istnieje, zawiadamia o zdarzeniu, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w znacznych rozmiarach lub stwarza sytuację mającą wywołać przekonanie o istnieniu takiego zagrożenia, czym wywołuje czynność instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia mającą na celu uchylenie zagrożenia, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu" - brzmi ten przepis. Nawet do 15 lat pozbawienia wolności grozi temu, kto w ten sposób zawiadamia o więcej niż jednym zdarzeniu.

- Czynności miały zweryfikować, czy doszło do celowego wprowadzenia w błąd instytucji publicznych oraz do ustalenia, czy zostały wyrządzone ewentualne szkody na skutek tego zdarzenia - mówi Krzysztof Sokół, prokurator rejonowy w Lubartowie.

Czynności podjęte przez prokuraturę nie wykazały, by do uruchomienia alarmu doszło wskutek celowego wprowadzenia w błąd instytucji państwowych.

- Z ustaleń wynika, że na skutek alarmu nie wyrządzono jakichkolwiek szkód, a służby nie poniosły w związku z tym zdarzeniem realnych kosztów. Dlatego 26 grudnia ub.r. postanowiono odmówić wszczęcia śledztwa, wobec braku znamion czynu zabronionego - wyjaśnia prokurator Krzysztof Sokół.

Wirtualna Polska: Wojsko ostrzegało powiat lubartowski

Jak ustaliła Wirtualna Polska, 6 grudnia ub.r. wojsko rzeczywiście wysłało komunikat o zagrożeniu z powietrza.

„W związku z sytuacją zagrożenia przestrzeni powietrznej w rejonie powiatu lubartowskiego, w którym systemy radarowe wskazały obecność niezidentyfikowanego obiektu powietrznego, został nadany komunikat o natychmiastowym zagrożeniu. Po dokonaniu dalszej weryfikacji sytuacji i wykluczeniu zagrożenia przekazane wcześniej informacje zostały zaktualizowane, a potencjalne zagrożenie zostało wykluczone po około 20 minutach" - poinformował WP.pl ppłk. Jacek Goryszewski, rzecznik Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Dominik Smagała

eprasa.pl ded35b256a

Weronika wygrała 30 razy w zawodach stylistek rzęs

Nie spodziewała się, że jedno spotkanie może zamienić w pasję, która pochłania ją bez reszty do dziś. Zdobyła wiele nagród zarówno w Polsce, jak i za granicą. Poznajcie Weronikę Kłak - stylistek rzęs z powiatu puławskiego.



Weronika Kłak to 28-latka, która pochodzi z Bałtowa w gm. Żyrzyn. Od 2020 roku zajmuje się stylizacją rzęs. Przez ostatnie 6 lat zdobyła ponad 30 nagród zarówno w Polsce, jak i za granicą. Obecnie zamierza skupić się na sędziowaniu podczas mistrzostw oraz prowadzeniu szkoleń

Wygrana motorem do działania

Weronika ma obecnie 28 lat i pochodzi z Bałtowa w gm. Żyrzyn, mieszka w Puławach. Po ukończeniu szkoły średniej studiowała pracę socjalną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. 6 lat temu rozpoczęła się jej przygoda ze stylizacją rzęs. Jak wspomina w rozmowie z nami, pojechała na szkolenie do Warszawy trochę z przypadku. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę.

- Pamiętam, że wzięłam udział w konkursie na Facebooku, w którym można było wygrać zniżkę na szkolenie. Okazało się, że wygrałam, więc postanowiłam spróbować. Pojechałam na miejsce i od razu bardzo mi się spodobało. Gdyby nie ta wygrana, pewnie nigdy nie zajęłabym się stylizacją rzęs, a dziś mija już piąty rok mojej pracy w tym zawodzie. Można powiedzieć, że była to miłość od pierwszego wejrzenia. Wiedziałam, że chcę iść w tym kierunku, choć wymagało to czasu i zaangażowania. Początki były trudne, bo studiowałam i pisałam pracę licencjacką. Po obronie zdecydowałam, że chcę zostać stylistką na pełen etat - opowiada Weronika.

> Nie spodziewałam się, że osiągnę aż tak wiele w tak krótkim czasie. Założyłam sobie na początku, że chciałabym zdobyć 10 pucharów, to wydawało się wtedy ogromnym wyzwaniem

Jej typowy dzień pracy jako stylistki rzęs wygląda różnie. Na brak obowiązków nie narzeka.

- To zależy od dnia. Czasem pracuję z klientkami, wykonując stylizacje, a czasem prowadzę szkolenia dla kursantek. Zdarza się, że pracuję ponad osiem godzin - dodaje stylistka.

28-latka opowiada także o nadchodzących trendach w perspektywie kolejnych miesięcy.

Weronika prowadzi dwa fanpage"e, podczas których pokazuje prace. Dodatkowo można się z nią umówić na wizytę:
Facebook - Lashartist Weronika Kłak
Instagram - weronikaklak.lashartist

- Obecnie modne są stylizacje „poszarpane", nierówne. Kiedy zaczynałam swoją przygodę, to dążyło się do perfekcyjnej równości, a dziś trend jest odwrotny - naturalność i efekt delikatnego „roztrzepania". Popularne są też efekty niestandardowe, jak tzw. liner, czyli złudzenie kreski. Ja jako stylistka nie toleruję bardzo długich rzęs. Jest to bardzo niebezpieczne i może doprowadzić do trwałych uszkodzeń rzęsy naturalnej. Lubię naturalne i delikatne stylizacje. Jest to odpowiedzialna praca, podczas wykonywania jestem skupiona na tym, co robię. Zabieg trwa zwykle od półtorej do dwóch godzin - opowiada Weronika.

Z jakimi problemami z rzęsami najczęściej zgłaszają się do niej kobiety?

- Najczęściej przychodzą ze źle wykonaną stylizacją - często czują dyskomfort lub ból. Zdarzają się zaniedbane rzęsy, zarówno z winy stylistki, jak i klientki. Częstym problemem jest brak higieny. Trzeba pamiętać o tym, że rzęsy myje się codziennie - tłumaczy.

Planowała 10 pucharów, zdobyła 30

Po wielu miesiącach pracy i szlifowania fachu Weronika postanowiła pójść o krok dalej i wystartować w zawodach w stylizacji rzęs.

- Zawody przebiegają bardzo różnie. Mistrzostwa można podzielić na dwa typy: on-line i stacjonarnie. W wersji internetowej wysyła się zdjęcia prac, co daje mniejszą adrenalinę. Zawody stacjonarne to już inny kaliber. Człowieka dopada duży stres, chaos i ogromna adrenalina. Z drugiej strony to fajne uczucie, bo można się oderwać od pracy. Moje pierwsze zawody odbyły się w Warszawie w 2023 r. Pojechałam do stolicy, żeby się tam sprawdzić. Pamiętam, że ogromnie się stresowałam, nie wiedziałam, z czym to się je, ale tę imprezę wspominam bardzo dobrze. Poznałam tam dużo ciekawych i wspaniałych osób. Zdobyłam kilka pucharów i wyróżnień. Byłam przeszczęśliwa, że mi się udało ciężką pracą osiągnąć sukces. Postanowiłam kontynuować starty. Pierwsze moje mistrzostwa za granicą były w Rzymie pod koniec 2023 r. Nie znając języka włoskiego, stwierdziłam, że nie mam nic do stracenia i poleciałam tam. Te zawody mocno się różniły, bo one były bardzo prestiżowe. We Włoszech pojawiło się około 150 stylistek z różnych państw. Im więcej osób, tym większa konkurencja. Miałam takie podejście, że Włoszki robią gorsze rzęsy, a mi się uda. One są bardzo zawzięte i bardzo zdyscyplinowane, gdyż przygotowują się u sędzin, które sędziują. Robiłam wszystko, żeby zgarnąć jak najwięcej pucharów, ale finalnie udało się zdobyć jeden puchar oraz wyróżnienie, z którego byłam dumna. Mistrzostwa za granicą traktowałam trochę jako wakacje, bo z jednej strony zwiedzałam, a z drugiej brałam udział w turniejach. Zachęcam wszystkie stylistki, żeby spróbowały swoich sił w mistrzostwach - mówi Weronika.

Za mieszkanką powiatu puławskiego już niejedne zawody. Obecnie jest 30-krotną zwyciężczynią w mistrzostwach. Czy spodziewała się takiego sukcesu w tak krótkim czasie?

- Szczerze mówiąc, nie spodziewałam się, że osiągnę aż tak wiele w tak krótkim czasie, chociaż od początku byłam bardzo zdeterminowana. Założyłam sobie na początku, że chciałabym zdobyć 10 pucharów, to wydawało się wtedy ogromnym wyzwaniem. Kiedy przekroczyłam tę liczbę, postawiłam poprzeczkę wyżej. Moim celem stało się 20 wyróżnień. Później licznik zatrzymał się dopiero na 30 nagrodach i wyróżnieniach. Wciąż startowałam w kolejnych mistrzostwach, nie odpuszczałam. Efekty, jakie przyszły, naprawdę przerosły moje najśmielsze oczekiwania - opowiada stylistka.

Jej usługi są skierowane głównie do kobiet. Czy zdarza się, że mężczyźni też umawiają się na wizyty?

- U mnie nigdy nie pojawił się żaden mężczyzna, jednak panowie jak najbardziej uczestniczą w mistrzostwach jako modele, gdzie wykonuje się im stylizacje rzęs. Mi zdarzyło się uczestniczyć raz w takiej konkurencji, to się zdarza, ale bardzo rzadko. Gdy panowie słyszą o rzęsach, to od razu mówią stop - mówi Weronika.

Teraz skupia się na sędziowaniu

28-latka nie tylko brała udział w mistrzostwach. Okazuje się, że zdarzyło jej się sędziować podczas zawodów. Jak to wygląda od kulis?

- To jest zupełnie inna strona medalu. W konkursach on-line praca sędziego polega na szczegółowym analizowaniu dziesiątek, a czasem setek zdjęć, które nadesłali uczestnicy. Wymaga to dużej cierpliwości, skupienia oraz dokładności. Zawody stacjonarne wyglądają natomiast zupełnie inaczej. Cały dzień spędza się na sali, pracując w szybkim tempie, ponieważ konkurencje są podzielone na czas i trzeba reagować natychmiast. Ocenia się modelki, przygląda wykonanym stylizacjom, weryfikuje poprawność techniczną i zgodność z kryteriami - tłumaczy Weronika. Stylistka w ubiegłym roku miała okazję stacjonarnie oceniać prace m.in. w Rumunii.

- Było to dla mnie wyjątkowe doświadczenie. Do Rumunii zostałam zaproszona, gdy startowałam w mistrzostwach na Malcie. To właśnie tam zdobyłam najwięcej pucharów. Próbując uzyskać zdjęcia swojej modelki z mistrzostw, napisałam do paru sędzin, które je oceniały. Jedna z tych osób okazała się organizatorką rumuńskich zawodów, która bardzo mnie doceniła oraz pochwaliła i zaproponowała mi udział w Rumunii w roli sędziego, na co się zgodziłam. Sam pobyt wspominam miło, z organizatorką mówiłyśmy w języku angielskim. Inaczej było z pozostałymi osobami. W Rumunii część osób nie mówi w tym języku. W Polsce sędziować będę w tym roku we Wrocławiu i Koninie - dodaje stylistka.

Okazuje się, że pomimo sukcesów, 28-latka nie zamierza kontynuować udziału w mistrzostwach.

- Jako uczestniczka już nie będę brać udziału, ponieważ obecnie jestem sędzią. Wyglądałoby to nieprofesjonalnie. Wiem, jak to się ocenia, wiem, co jest ważne, żeby wygrać oraz wiem, jak to wygrać. Byłoby to nie fair. Teraz występuję już tylko w roli sędziego, otrzymuję podziękowania i wyróżnienia z tego tytułu. Równolegle prowadzę liczne szkolenia, na które zgłasza się wiele osób. Daje mi to ogromną satysfakcję - kończy Weronika.

Dominik Kęsik

WSP

eprasa.pl ded35b256a

Witamy na świecie



Marianna Duda z tatą, Wola Chomejowa
ur. 6 stycznia, g. 13.42; 3490 g, 56 cm
Rodzice: Marta, Damian



Amelka Aftyka, Szczekarków
ur. 7 stycznia, g. 18.09;
3300 g, 52 cm
Rodzice: Aleksandra, Arkadiusz



Tymon Siwek, Kock
ur. 3 stycznia, g. 5.57;
3170 g, 57 cm
Rodzice: Kinga, Marcin



Liwia Brygoła, Stara Wieś
ur. 6 stycznia, g. 22.40;
3750 g, 57 cm
Rodzice: Paulina, Radek



Ignacy Zalech, Olszewnica
ur. 8 stycznia, g. 12.49; 4070 g
Rodzice: Ewelina, Michał
Rodzeństwo: Aleksy





Marcel Barszcz, Bystrzyca
ur. 7 stycznia, g. 7.25;
4220 g, 57 cm
Rodzice: Paulina, Mateusz
Rodzeństwo: Mikołaj, Pola



Jan Borówka z tatą, Nowy Uścimów
ur. 7 stycznia, g. 12.22; 3068 g, 57 cm
Rodzice: Martyna, Artur

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt szuka domu dla Gacka

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt opublikowało ogłoszenie dotyczące swojego nowego podopiecznego. Gacek to młody, około półroczny piesek, ważący niespełna 8 kilogramów, który pilnie potrzebuje domu tymczasowego lub - najlepiej - stałego.

Jak podkreślają wolontariusze, Gacek jest wesoły, przyjacielski i bardzo spragniony kontaktu z człowiekiem. Lubi zabawę, ruch i bliskość, a najlepiej odnajdzie się w domu, w którym będzie traktowany jak pełnoprawny członek rodziny. Potrzebuje poczucia bezpieczeństwa, stabilności i opieki, która pozwoli mu spokojnie dorastać.

Stowarzyszenie zwraca uwagę, że w takich przypadkach czas ma ogromne znaczenie - dom tymczasowy może uratować życie, a dom stały daje szansę na szczęśliwą przyszłość.

Osoby zainteresowane pomocą lub adopcją proszone są o bezpośredni kontakt ze Stowarzyszeniem Milejów Dla Zwierząt, które prowadzi sprawę i udziela wszelkich informacji dotyczących Gacka.

Grzegorz Kuczyński



Fot. Milejów dla zwierząt

Gacek to młody, około półroczny piesek, ważący niespełna osiem kilogramów, który pilnie potrzebuje domu tymczasowego lub stałego

Złóż życzenia dla Babci i Dziadka w tygodniu Wspólnota

Zbliża się Dzień Babci i Dziadka! W tym szczególnym dniu zaskocz swoich bliskich wyjątkowym prezentem w postaci życzeń w naszym tygodniku!

Wyślij życzenia swoim Dziadkom z okazji ich święta, a my opublikujemy je w najbliższym numerze Wspólnoty (w sprzedaży 20 stycznia).
Długość: maksymalnie dwa zdania. Do życzeń dołącz informacje: imię i nazwisko autora życzeń, imiona i nazwiska dziadków, miejscowość zamieszkania dziadków (bez pełnego adresu!).
Możesz dołączyć jedną fotografię dziadków.
Zgłoszenia wysyłajcie do piątku, 16 stycznia do godz. 16 na adres: kontakt@24wspolnota.pl! W tytule wiadomości wpisz: Życzenia do gazety.
Zapraszamy!

Ewa Jaszczak



POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Śnieguś, Ewelina Choma, Zaróbka



Bella, Cezary Nowicki, Łuków



Afgan, Aleksandra Mrozowska, Lubartów

eprasa.pl ded35b256a

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616)

Szalona awantura właścicieli Łukowa i Radzynia

To była jedna z takich historii, że od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi. Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja, pochowanego w Radzyniu Podlaskim.



Jednym z najciekawszych zabytków regionu jest nagrobek Mikołaja Mniszcha (młodszego) w kościele Świętej Trójcy w Radzyniu Podlaskim. Nad leżącym rycerzem mamy scenę pokazującą innych członków rodu

Pierwszym przedstawicielem wywodzącego się z Moraw rodu Mniszchów, który swoje losy związał z Polską, był Mikołaj (ok. 1484 - 1553) piszący się „z Wielkich Kończyc", herbu własnego Mniszek. Jego protektorem na dwór królewski był kanclerz koronny Krzysztof Szydłowiecki. W otoczeniu Zygmunta Starego i królowej Bony widzimy go w 1530 roku. Dzięki zawartemu w 1539 roku małżeństwo z Barbarą Kamieniecką skoligacił się z wieloma znakomitymi polskimi rodami. Pozycja społeczna znajduje szybko potwierdzenie w majątkowej.

Panowie na Łukowie i Kozimrynku

Pisze Halina Kowalska, autorka poświęconego mu artykułu w Polskim Słowniku Biograficznym: „Do starostwa łukowskiego, z którego starał się uzyskać jak największy dochód poprzez podnoszenie pańszczyzny, wykupienie wójtostwa w Łukowie, arendę ceł i czopowego, wykup młynów, doszła mu w r. 1540 dzierżawa królewskiego miasteczka Kozirynek (Radzyń Podlaski) wraz z należącymi doń wsiami. Dn. 1 VIII 1548 Zygmunt August połączył zapisy Mniszcha na Łukowie i Kozimrynku w ogólną sumę 6 462 złp. wliczając w nią gratyfikację z tytułu nakładów poniesionych przez Mniszcha po pożarze miasta i dworu oraz z racji wydatków na lokowanie nowych wsi z folwarkami, a w kilka dni później nadanie to zostało umocnione przyznaniem Mniszchowi oraz jego żonie i najstarszemu synowi dożywocia". Za nadaniami tymi staje w dużej części świetna relacja z Boną. W 1537 roku królowa wykupiła dobra wokół Łukowa i Radzynia od rodziny Kaznowskich i przekazała je Mikołajowi, co było zresztą niemałym skandalem. Kolejnym jego patronem został Zygmunt August, po którego stronie stanął w czasie konfliktów z matką po śmierci jego ojca. Potrafił też zadbać o losy swoich trzech synów. Jan odziedziczył m.in. starostwo łukowskie, które potem porzucił na rzecz innych, intratniejszych majątków. Jerzy i Mikołaj zaś, pod skrzydłami przyjaciół ojca, rozpoczęli dworską karierę przy boku młodego króla.

Votum za grzechy rodziny

O okolicznościach zbudowania kościoła Świętej Trójcy w Radzyniu Podlaskim pani Anna Wasak na stronie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski pisze tak: „...w 1612 trzeci brat – Jan (zm. 1612), starosta łukowski zaczął wznosić murowany kościół na miejscu drewnianego (obecnie pw. Trójcy Świętej), który jest wotum przebłagalnym za grzechy rodziny". Jest to rzeczywiście świątynia wyjątkowej urody, gdyby jednak pan Jan i kończący inwestycję Andrzej Mniszech (skądinąd również niezły gagatek...) zechcieliby rzeczywiście tą drogą wyrównać niebiańskie rachunki, gdzieś na pograniczu Ziemi Łukowskiej i Podlasia stanęłoby coś o rozmiarach Bazyliki Świętego Piotra.

Dwie historie dworskich łajdactw Jerzego i Mikołaja są powszechnie znane i szeroko opisane zarówno przez współczesnych, jak i historyków.

Wokół królewskiej miłości

Pierwszą z nich jest afera Barbary Giżanki. Królewscy pokojowcy, widząc rozpacz Zygmunta Augusta po śmierci Barbary, wpadli na pomysł zdobycia wpływu na plany i czyny króla za pomocą podsunięcia mu nowej kochanki. Nie było to zadanie specjalnie skomplikowane, bo powiedzieć, że król był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć... Nic też nowego: podobnych manewrów historia widziała tysiąc: takich spraw jak dobór monarszej miłośnicy nikt mądry nie pozostawi przecież przypadkowi. Mniszchowie poszli jednak dalej. Mikołaj dostrzegł, że jego własna aktualna kochanka, odbywająca akurat nowicjat u bernardynek (w tym czasie dziewczęta - znowu eufemizm - rokujące poważne problemy wychowawcze często próbowano naprowadzać na dobrą drogę pobytem w klasztorze, zwykle nie działało).

Siedemnastoletnia, śliczna i nader towarzyska Barbara Giżanka, jest na tyle podobna do zmarłej królowej, że łatwo może pomóc w wywieraniu wpływu na monarchę. Mniszech zazdrosny nie był.

Wedle dość popularnej, acz nie do końca udowodnionej wersji, dodatkowo do operacji zatrudniono jednego z zaludniających ówczesny Wawel podejrzanych magów, Niemca Lorenza Duhra (w Polsce przeszedł do legendy jako Jan Twardowski, ten od lotów na Księżyc i karczmy Rzym...).

Hochsztapler pomógł im zainscenizować widowisko, w trakcie którego w zwierciadle z czarnej stali, przy blasku jednej świecy i dymie, cierpiącemu Zygmuntowi Augustowi Giżankę zaprezentowano jako ducha Barbary Radziwiłłówny. Po kilku tygodniach reżyserowie tego widowiska napomknęli królowi, że spotkali w Warszawie dziewczynę bardzo podobną do Barbary...

cdn.

Zbigniew Smółko

Z Księgi Pamięci Ryk (cz. IV) - relacje z nieistniejącego świata

Mapa przedwojennych Ryk – wokół kościoła i księżowskiego sadu

Spisana na początku lat siedemdziesiątych XX wieku Księga Pamięci Ryk zawiera relacje tamtejszych Żydów, którzy opuścili miasto przed II wojną światową, albo tych bardzo nielicznych, którym udało się ją przeżyć. Stanowi bezcenny zbiór opowieści o codzienności, szczegółach, osobach, stosunkach między grupami ludności, historii i historyjek, zwykle wzruszających, czasem strasznych, bywa, że zabawnych, zawsze interesujących.

Dobrym przewodnikiem po dawnych Rykach jest np. opis Majlecha Derfnera „Żydowskie Ryki" umieszczony w dziale „Życie społeczne" (jego wcześniejszą część przedstawiliśmy w poprzednim numerze).

Plac do palanta

Jeszcze dalej na zachód od stawu Skalskiego był duży plac zwany unter shabosin (z jidysz: „pod szabatem", nazwa nie do końca zrozumiała - przyp. ZS), w którego podziemiach przechowywano przykryty słomą lód. Plac zaś często był używany przez starszą młodzież do gier, z których najpopularniejszy był palant. Gra polegała na odbijaniu piłki pałką i łapaniu jej w locie. Czasem rozbijała ona jakieś okno, dostarczając pracy szklarzowi. Niepisane prawo absolutnie zabraniało powiedzenia właścicielowi okna, kto odpowiada za jego szkodę.

Wyścigi po księżowskie jabłka

Dalej ciągnął się cienisty ogród księżowski, w którym rosło dużo owocowych drzewek takich jak: jabłka, gruszki i śliwki. Rozbrykane dzieciaki zrywanie owoców ze skrajnych drzew traktowały jak swoisty sport.

Na końcu ogrodu była księżowska studnia. Nie chodzono do niej po wodę codziennie, bo było za daleko, ale wielu Żydów chodziło tam często, dlatego że była lepsza do gotowania herbaty, bo czystsza i smaczniejsza niż woda ze studni na Rynku.

Za księżowskim sadem droga wiodła w prawo, na północną część osady (w oryginale słowo shtetl oznaczające żydowskie miasteczko - przyp. SZ). To było przedmieście, zamieszkane przez chrześcijan: rzemieślników, furmanów, drobnych handlarzy i biedniejszych rolników.

Kościoły w oczach żydowskiego dziecka

Na ulicy Łukowskiej stoi stary katolicki kościół. Stary, ale ładny, w bizantyjskim stylu z wielką kopułą. Otoczony jest gęsto kasztanami i ogrodzony żelaznym płotem o wyjątkowym wyglądzie (tutaj ewidentnie Derfnera zawiodła pamięć: zburzony w 1940 kościół św. Jakuba mieszczący się w rejonie dzisiejszej ulicy Szkolnej/Poniatowskiego nie miał cech bizantyjskich, a na pewno kopuły. Warto dostrzec, że autor nie wspomina nic o wystroju wnętrza - przyp. ZS). Przed kościołem, w kierunku ulicy Łukowskiej, na wysokim postumencie jest rzeźba Jezusa w patetycznej pozycji, w cierniowej koronie i dużymi gwoździami w nogach. Ulica Łukowska od starego kościoła aż do szosy warszawskiej jest zamieszkana zarówno przez Żydów, jak i przez chrześcijan. Większość z nich to kupcy. Również w tej części ulicy mieściła się szkoła.

W północno-zachodniej części miasta, tuż za szosą warszawską (dzisiaj ulica Warszawska - przyp. ZS) dominuje nowy kościół katolicki. Jest to wielka budowa z czerwonej cegły. W odróżnieniu od starego jest w stylu gotyckim. Ma dookoła ostre wieżyczki, a pośrodku wysoką wieżę, która wbija się w niebo.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Księga Pamięci Ryk (oryginalny tytuł w jidysz „Yizker-bukh tsum fareybikn dem ondenk fun dem horevgevorener Yidisher kehile Ryki") wydana została w 1973 roku w Tel-Avivie przez pana Szymona Kanca. Na polski z czeskiego przełożył ją pan Andrzej Śliwka, opierając się na przekładzie z jidysz na czeski M. Dunayewskiego. Cytowane fragmenty oparte są o to tłumaczenie z uwzględnieniem różnic wynikających z tekstu angielskiego będącego wynikiem przekładu z jidysz dokonanego przez p. Blumę Lederhendler.

eprasa.pl ded35b256a

Katarzyna z Potockich Kossakowska (ok. 1720 - 1803) - ciotka radzyńskich Potockich (cz. IV)

„Wielka Mądrocha" na radzyńskich włościach

W małżeństwie Eustachego Potockiego (1720-1768) i Marianny z Kątskich (1722-1768) spotkały się wielkie ambicje polityczne i znaczna fortuna z jeszcze większą fortuną.

Ostatecznym potwierdzeniem statusu była budowa w Radzyniu zachwycającej rokokowej rezydencji, z którą w paragon mogło iść najwyżej kilka innych w Europie. Ale kiedy małżonkowie zmarli, pozostawiając gromadkę dzieci, okazało się, że majątek trzeba dzielić, spory łagodzić a pieniądze, wystawcie sobie Łaskawi Państwo, liczyć. I wtedy zawołano ciocię Katarzynę.

Pozbawiona trosk majątkowych, owdowiała i bezdzietna mogła cała swoją przyrodzoną energię poświęcić wspieraniu rodziny, zaangażowaniu w wychowywanie osieroconych dzieci swojego brata Eustachego oraz działalności publicznej. O ile z racji na niemożność piastowania urzędów przez niewiasty sama nie mogła odgrywać kluczowych ról, o tyle - podobnie jak Izabela z Czartoryskich Lubomirska, królewska siostra Izabela z Poniatowskich Branicka, wreszcie najsłynniejsza Izabela epoki z Flemmingów Czartoryska - stanowiła nie tylko poważne źródło kreowania opinii politycznych, ale też i zakulisowych rozgrywek.

Acz korzystała z niego w sposób nader specyficzny. O jej wypowiedziach, komentarzach a czasem wręcz, zdaje się, że umiejętnie in-



Portret Katarzyny z ok. 1782 roku. Do końca życia nosiła się we wdowich szatach tradycyjnego polskiego kroju

scenizowanych scenkach z jej udziałem, krążyły wzbudzające zachwyt współczesnych historie.

Pierwsza dama polskiego dowcipu

Zacznijmy od nader uprzejmego wprowadzenia Lucjana Siemieńskiego: „Ona też umiała używać tego przywileju wziętego od natury, i z wysokości swojéj towarzyskiéj pozycyi rzucała nieraz gorzkie prawdy i dowcipy, które z ust do ust podawane, kraj obiegały. W wieku Woltera, kiedy dowcip od Francuzów przyswojony stał się u nas chlebem powszednim, dowcipnych niewiast nie brakowało zapewne po magnackich salonach, ale te nie używały téj popularności, co anegdoty i bon -mots kasztelanowéj, nie umiejącéj ani słowa po francuzku. Dowcip téj pani był polskim najczystszéj wody i odbiciem się staroświeckiego obyczaju, charakteru niezłamanego przeciwnościami, wysokiego religijnego uczucia, gotowego do ofiar w każdéj potrzebie, zgoła wynikał z pierwiastków, z jakich dzisiejszy poeta złożyłby ideał matrony, ostatniéj matrony w przetwarzającém się dokoła społeczeństwie".

Dowcip a`la Kossakowska

Więc oto próbka tego dowcipu: Pisze w „Pamiętniku anagdotycznym..." Ludwik Cieszkowski: „... Od r. 1774 nie bywała w Warszawie, obrała sobie mieszkanie w Galicyi w Stanisławowie. Niemcy, osobliwie komissarze cyrkułowi, uprzykrzali się (..) Rozkazała potem Kossakowska umyślnie w pokoju bawialnym zawiesić dwa portrety Maryi Teresy cesarzowej i Józefa II, dawszy sekretny rozkaz jednemu hajdukowi, przeznaczonemu na to umyślnie, aby pilnował iżby każdy wchodzący do tego pokoju, uczcił portrety monarchów. Była to samołówka na Niemców, albowiem gdy jeden z urzędników cesarskich wszedł do pokoju z kapeluszem na głowie, hajduk nauczony powiedział mu, ażeby znał uszanowanie dla miejsca tego. Zdejmij kapelusz rzekł do Niemca, kiedyś tu wszedł. Niemiec lekceważąc przestrogę, pozostał w kapeluszu a hajduk mu silny wyciął policzek, mówiąc: -Naucz się szanować nawet wizerunki monarchów. I z głowy mu kapelusz zrzucił na ziemię. Tym sposobem Kossakowska nauczyła Niemców grzeczności a urzędnik nie śmiał się skarżyć nawet o policzek...".

Każdy, kto w Polsce słyszał o takim polskim humorze, wręcz płakał ze śmiechu. Ponoć nawet Niemcewicz docenił.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ LITOGRAFII

Zamek w Zawieprzycach

Wydając w 1857 roku swój „Album Lubelskie", Adam Lerue zarzekał się, że rysuje z natury, więc możemy przyjąć, że rzeczywiście niewiele wcześniej dawny pałac w Zawieprzycach dokładnie tak wyglądał. W XVI wieku Zawieprzyccy wznieśli tu okazałą dwupiętrową budowlę oraz zabudowania gospodarcze, później należał m.in. do Firlejów i Mączyńskich. W XVII wieku, za czasów Atanazego Miączyńskiego, według planów Tylmana de Gameren został przebudowany w barokową rezydencję. Wtedy też pewnie powstała brama. Uszkodzony został w 1784 roku, potem był odbudowany. W 1838 roku budynek strawił pożar - o czym świadczą m.in. świetnie widoczne na rycinie wypalone okna - i nigdy nie wrócił do dawnej świetności, pozostały tylko oficyna, stajnia i lamus.



Zbigniew Smółko

WSP

Najgłośniejszy proces XI wieku - Piotrawin koło Łazisk w powiecie opolskim - cz. II

Biskup Stanisław na świadka powołał... nieboszczyka

Wskrzeszenie Piotrawina zaowocowało też obecnym w polszczyźnie frazeologizmem: być bladym jak Piotrowin - czyli po prostu trupio bladym, wyglądać kiepsko, chorowicie.

Rycerz Piotr z Janiszewa herbu Strzemię zapisał (bądź sprzedał) diecezji krakowskiej ziemię w należącej do siebie i noszącej jego imię miejscowości nad Wisłą.

Kiedy zmarł, rodzina nie chciała się z tym pogodzić i pozwała biskupa przed sąd. Bolesław Śmiały serdecznie nie znosił duchownego i poprosił o przedstawienie świadka umowy. Ku powszechnemu zdumieniu donator wstał z martwych, zaświadczył, co miał zaświadczyć, przeżył jeszcze trzy lata i dopiero wtedy udał się na definitywnie wieczny spoczynek.

Wedle późniejszej w stosunku do wydarzeń o 190 lat relacji dominikańskiego pisarza Wincentego z Kielczy jednym z cudów poświadczających świętość biskupa Stanisława z Krakowa był przebieg procesu o włość Piotrawin.

Książę (koronacja odbyła się w 1076 roku) zirytowany nieustannymi pouczeniami moralnymi otrzymywanymi od biskupa w porę i nie w porę, sprzyjał raczej krewniakom. Znając usposobienie krewkiego monarchy, który - jak się wydaje - jeszcze za życia miał opinię pasjonata (acz nieporównywalną z rysami krwawego szaleńca, domalowanymi mu przez późniejszych kronikarzy), świadkowie odmawiali zeznań. Stanisławowi pomóc mógł jedynie cud. A te, jak wiadomo, w sytuacjach, kiedy trzeba poprzeć materialne roszczenia duchowieństwa, zdarzają się niestatystycznie często.

Wskrzeszenie zmarłego

Czytamy u Wincentego (w przekładzie prof. Janiny Pleziowej): „Sługa Boży Stanisław widząc, że zabrakło mu ludzkiej pomocy, a nie chcąc utracić własności kościelnej, szukał schronienia w opiece Bożej jakby w warownej wieży (...). Tymczasem nadszedł dzień trzeci i biskup udał się do kościoła piotrawińskiego, by tam odprawić mszę św., w sąsiedztwie zaś zgromadzili się na wiec król, książęta i wielka rzesza ludu. Biskup Stanisław tedy zakończywszy obrządki, jak stał w szatach pontyfikalnych i w infule wyszedł przed drzwi kościoła, tam gdzie pochowane było ciało Piotra, po czym polecił rozkopać mogiłę i otworzyć grób. Następnie ukląkł i ze łzami rzekł do Pana: Zmiłuj się nad nami, Boże wszechmocny, który panujesz tak nad żywymi jak umarłymi! (...). A gdy ci, co byli przy tym, odpowiedzieli: Amen, powstał z modłów, dotknął trupa pastorałem i rzekł mocnym głosem: W imię Ojca i Syna i Ducha świętego! Piotrze, wstań, który śpisz i powstań z martwych, aby okazała się na tobie moc i działanie Trójcy Świętej. Wstań - powiedział - i wystąp na środek! (...) I od razu przy wszystkich Piotr podniósł się, a biskup podał mu rękę, pomógł wyjść z grobu i po prowadził go w krąg rady. Stanąwszy na wiecu rzekł św. Stanisław do króla: Oto jest ten Piotr, który umarł, a przecież stoi przed wami żywy".

A może by świadek chciał pożyć?

Po czym tak powołany świadek najpierw stanowczo pouczył swoich nieuczciwych krewnych, że winni pokutować za grzechy - zwłaszcza niepotrzebnego narażenia na fatygę biskupa - i skoncentrować się na poprawie żywota doczesnego. Potem ochoczo zeznał, kiedy i za ile sprzedał będący przedmiotem sporu majątek. Stanisław zaznaczył w tej chwili, że jeśli świadek sobie życzy, to może poprosić Pana Boga o jeszcze kilka lat życia dla niego, ale Piotrawin uprzejmie podziękował, poinformował, że czyśćca niewiele mu już zostało i nalega, żeby jednak go odprowadzić do grobu i znowu przysypać piaskiem, co też uczyniono (wedle innych wersji historii miał żyć jeszcze trzy lata).

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl ded35b256a

- Przekonały mnie ambicje prezesa - zapewnia 62-letni szkoleniowiec, który po latach wrócił do Górnika

Nie jestem Kaszpirowskim, więc nie zagwarantuję w tym momencie utrzymania

- Górnik pod moją wodzą będzie walczyć do ostatniego gwizdka. Zawodnikom nie zabraknie zaangażowania i chęci do gry na sto procent - mówi w pierwszym wywiadzie po objęciu stanowiska Jurij Szatałow, nowy trener Górnika Łęczna.



Co Pan robił przez ostatnią niemal dekadę, gdy nie pracował Pan w zawodzie trenera?

W skrócie można powiedzieć, że cieszyłem się życiem. Dużo podróżowałem, oglądałem wiele meczów. W 2020 roku pojawiło się kilka propozycji, by znów poprowadzić jakiś zespół, ale moją pracę trenerską zatrzymała choroba mojej małżonki. Wobec tego nie przyjąłem żadnej z propozycji. Można więc powiedzieć, że chciałem i zakończyłem swoją przygodę z trenerką. Zadzwonił do mnie jednak pewien człowiek i przekonywał dosyć długo. „Poddałem się" i przyjąłem tę ofertę. Przekonały mnie ambicje prezesa, bo znałem go z czasów mojej poprzedniej pracy w klubie. Można powiedzieć, że zaryzykowałem. Będziemy ciężko pracować.

Nie ma Pan obaw co do swojej pracy wobec sytuacji sportowej i organizacyjnej w Górniku Łęczna?

Absolutnie nie. Ludzi dotykają zdecydowanie gorsze historie. Cieszę się, że znów mogę pracować w zawodzie trenera. Będę mieć pod sobą piłkarzy i będziemy ciężko pracować. Mogę zdradzić, że dużo pozmieniamy i będziemy walczyć o każdy centymetr boiska.

Po informacjach o tym, że Górnik zatrudnia Jurija Szatałowa, pojawiły się komentarze, że skoro tyle nie pracował w zawodzie, to współczesna piłka nożna mu „odjechała". Jak się Pan do tego odniesie?

Moim zdaniem nic mi nie uciekło. Jeżeli człowiek nauczył się pracować z innymi ludźmi, to tego się nie zapomina. Moja praca będzie polegać przede wszystkim na tym, by zmienić mentalność tych piłkarzy. Kiedy w 19 meczach ponosi się tyle porażek, to w nawyk wchodzi myśl, że jest się przegranym. To trzeba odwrócić i nastawić zespół na ciężką pracę. Do pomocy będę miał asystentów Łukasza Mierzejewskiego i Roberta Skoka. Do tego w sztabie będzie Piotr Wilawer, Sergiusz Prusak i trener z Akademii Luiz Mołodecki. Piłka nożna mi nie uciekła. Pojawiło się co prawda nowe słownictwo, ale inne rzeczy zostały bez zmian.

Jest taka opinia, że Jurij Szatałow stosuje metody twardej ręki. Zgadza się Pan z tym?

Nie do końca, bo czy oczekiwanie dyscypliny można uważać, że twardą rękę? Dyscyplina jest potrzebna wszędzie – w życiu, w pracy, w rodzinie, każdym kolektywie. Stosuję różne metody. Nie tylko takie, które uważa się powszechnie za twarde.

A jak widzi Pan potencjał zespołu w składzie, w jakim go Pan zastał. Potrzebne są ruchy kadrowe?

Zdecydowanie. Tutaj wiele zadań ma także nasz prezes, który odbiera i wykonuje dużo telefonów. Próbujemy znaleźć zawodników, którzy sprawią, że w tej drużynie będzie rywalizacja. Choć w tym sezonie zespół ma wielu zawodników w kadrze, to nie ma tutaj rywalizacji. Analizowałem ostatnie pięć meczów Górnika i widać było, że około 60 minuty gra się kończyła. Muszą pojawić się więc ludzie, którzy zwiększą rywalizację, a wchodząc na boisko, wniosą coś do gry. Są więc w tym zespole „ciemne plamy" i będziemy chcieli je zlikwidować.

Ma Pan diagnozę tego, co działo się w Górniku w pierwszej części sezonu i jak z niej wyjść?

Część zawodników będąca w kadrze nie była w stanie zagrozić tym, którzy grali w pierwszym składzie. Kiedy nie ma rywalizacji, nie ma szans na podnoszenie swoich umiejętności. Do tego taki zawodnik wie, że nie musi wkładać maksimum wysiłku w grę, bo w kolejnym meczu znów będzie pewny miejsca w wyjściowym składzie. To jest głównym powodem. 80 procent zawodników z obecnej kadry ma umiejętności, ale nie ma kto na nich nacierać z tyłu. Będziemy z nimi dalej pracować, ale zmienimy mocno mentalność.

Wraz z Pana przyjściem będą wzmocnienia?

Na tę chwilę pracujemy wspólnie z prezesem, by dokonać wzmocnień. Odkąd wiadomo, że będę trenować Górnika pojawia się mnóstwo telefonów. Rozmawiamy z menedżerami i rozmawiamy na temat wzmocnień. Natomiast teraz chcę już wejść bardziej w pracę stricte trenera.

Jaki będzie Górnik Jurija Szatałowa?

Nie jestem Kaszpirowskim, więc nie zagwarantuję w tym momencie utrzymania. Górnik pod moją wodzą będzie walczyć do ostatniego gwizdka. Zawodnikom nie zabraknie zaangażowania i chęci do gry na sto procent. Chciałbym też, aby gra była w miarę możliwości przyjemna dla oka, czyli na pierwszym miejscu agresywność, a na drugim kreatywność.

Jest Pan kojarzony jako trener zwracający dużą uwagę na dyscyplinę, ale i na przygotowanie motoryczne. Mówił Pan, że zespół po 60 minucie gry wyglądał słabo. Wobec tego w okresie przygotowawczym zostanie dokręcona śruba zawodnikom?

Wszystko będzie „dokręcone". Najważniejsze jest, aby zawodnik zrozumiał, że trenuje się ciężko w jakimś celu. A tym celem mają być siły do walki do ostatniego gwizdka sędziego. Wprowadzimy więc dyscyplinę, a to pomoże nam zmienić mentalność, bo te dwa aspekty łączą się ze sobą.

Rozmawiał i notował Dominik Smagała

Kopalnia zleciła, by zewnętrzna firma prześwietliła klub piłkarski z Łęcznej

Górnik nadal nie płaci piłkarzom na czas

Klub ma nowego prezesa, jest nowy trener, ale problemy pozostają te same. I nie chodzi tylko o fatalne wyniki zespołu.



- Najwięcej zastrzeżeń było do prowadzenia polityki finansowej klubu i klub nie podejmował działań restrukturyzacyjnych, prób zahamowania pogłębiania zadłużenia spółki - mówi Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika, prezentując wyniki audytu zleconego przez kopalnię

Już w poprzednim sezonie, gdy zielono-czarni byli w szerokiej czołówce Betclic 1. Ligi, głośno zrobiło się o kłopotach finansowych Górnika. Doszło do tego, że wobec zaległości w wypłatach piłkarze z premedytacją i w ramach protestu wyszli na mecz w Opolu z wyraźnym opóźnieniem. Miesiące minęły, wraz z początkiem 2026 roku zmienił się prezes - Macieja Grzywę zastąpił Grzegorz Szkutnik, ale problemów nie zażegnano.

- Pensje dla zawodników i sztabu wciąż nie są wypłacane terminowo. Pensje na czas otrzymują pracownicy administracyjni klubu. Zrobię wszystko, żeby pierwszą zaległość wobec zawodników wypłacić szybciej o kilka tygodni, niż wynika z deklaracji poprzedniego prezesa. Żeby pokazać, że za zmianami w klubie idą też zmiany, które oni odczują na swoim koncie. Sprawa wypłat jest pod kontrolą w ten sposób, by piłkarze nie mieli podstaw do złożenia wezwań do zapłaty. Przepisy PZPN-u mówią, że po dwóch miesiącach bez płatności, zawodnik ma prawo złożyć takie wezwanie, a jeśli nie otrzyma całości należności, ma prawo wystąpić do PZPN-u o rozwiązanie kontraktu. Do takiej sytuacji jeszcze nie doszło - przyznaje Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika.

- Oprócz tego, są zobowiązania wobec dostawców usług, to bardzo ważna sprawa. Mam na to plan, potrzebuję wsparcia merytorycznych osób. Wiem, w jakim jesteśmy otoczeniu, Łęczna nie jest Lublinem. Jednak są takie podmioty, które moglibyśmy zrzeszyć w klubie biznesu. Liczba sponsorów Górnika systematycznie spada od 2022 roku. Klub dziś stoi na jednej dużej nodze i jego los zależy od LW Bogdanki. Dziś nie idę do zarządu kopalni po pieniądze. Idę z pomysłem - dodaje prezes.

Podstawą do zmian w klubie jest audyt, zlecony niezależnej firmie przez LW Bogdanka S.A. Zarząd kopalni poznał wyniki tej analizy w październiku ub.r.

- Najwięcej zastrzeżeń było do prowadzenia polityki finansowej klubu. Klub nie podejmował działań restrukturyzacyjnych, prób zahamowania pogłębiania zadłużenia spółki. Tabelki w excelu świeciły się na czerwono i nikt z tym nic nie robił. Skupię się na działaniach naprawczych, w najbliższym czasie przedstawię sponsorowi strategicznemu plan przetrwania na najbliższe sześć miesięcy - mówi Grzegorz Szkutnik.

dsm

Pożegnali trenera i dwóch młodych piłkarzy

W sztabie szkoleniowym Górnika zabrakło miejsca dla Daniela Ruska. Klub rozstał się także z dwoma pomocnikami.

Jurij Szatałow nie chciał w swoim sztabie szkoleniowym Daniela Ruska, który ostatnio tymczasowo prowadził pierwszą drużynę zielono-czarnych, a pierwotnie miał zajmować stanowisko asystenta trenera. Związany od lat z łęczyńskim klubem młody szkoleniowiec szybko znalazł nowego pracodawcę. Daniel Rusek będzie prowadził trzecioligowe rezerwy Jagiellonii Białystok.

Górnik rozwiązał także kontrakty z 21-letnim Szymonem Krawczykiem oraz 20-letnim Dawidem Kroczkiem. Obaj to pomocnicy i będą grać teraz w III lidze. Pierwszy podpisał umowę z Olimpią Elbląg, drugi jest już piłkarzem KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

dsm

WSP

eprasa.pl ded35b256a

Chwila grozy w Parczewie, powód na pierwszy rzut oka zupełnie błahy

Chwila niepokoju w jednym z bloków mieszkalnych postawiła służby ratunkowe w stan gotowości. Zgłoszenie dotyczące zagrożenia pożarowego wymagało natychmiastowej reakcji, choć ostatecznie sytuacja zakończyła się bezpiecznie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Laskach odnotowała pierwszy wyjazd w 2026 roku. Zdarzenie miało miejsce 3 stycznia, a jednostka została zaalarmowana o godzinie 17.16. Zgłoszenie dotyczyło potencjalnego pożaru mieszkania w bloku przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Parczewie.

Na miejsce skierowano jeden zastęp OSP Laski, trzy zastępy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie oraz patrol Policji Parczewskiej. Po dotarciu służb i przeprowadzeniu rozpoznania sytuacji okazało się, że zagrożenie nie było poważne. Przyczyną zgłoszenia była płonąca świeczka, która wzbudziła obawy mieszkańców.



Fot. OSP Laski

Po dotarciu służb i przeprowadzeniu rozpoznania sytuacji okazało się, że zagrożenie nie było poważne

Dzięki szybkiej reakcji służb nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia ani do strat materialnych. Zdarzenie zakończyło się bezpiecznie, jednak przypomniało o konieczności zachowania ostrożności podczas korzystania z otwartego ognia w mieszkaniach.

Magdalena Kołcon

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (etapu II zmiany z 2011 r.)

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 8g ust. 1 i 2 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Podedwórze uchwały nr XIV/107/2025 Rady Gminy Podedwórze z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (etapu II zmiany z 2011 r.).

Opracowaniem zmiany części tekstowej planu miejscowego zostaje objęta część obszaru gminy Podedwórze, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze przyjęty uchwałą nr XVI/75/2011 Rady Gminy Podedwórze z dnia 28 października 2011 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze -etap II (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 21 lutego 2012 r. poz. 999), zmieniony:

1) uchwałą nr XVIII/139/2021 Rady Gminy Podedwórze z dnia 26 listopada 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (etapu II zmiany z 2011 r.) – etap I zmiana części tekstowej planu (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2021 r. poz. 6128);

2) uchwałą nr XXXV/284/2024 Rady Gminy Podedwórze z dnia 19 marca 2024 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (etapu II z 2011 r.) – etap II (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2024 r. poz. 2668) wraz z rozstrzygnięciem nadzorczym nr IF-II.4131.15.2024.WK Wojewody Lubelskiego z dnia 25 kwietnia 2024 r. w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Nr XXXV/284/2024 Rady Gminy Podedwórze z dnia 19 marca 2024 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (etapu II z 2011 r.) - etap II, w części (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2024 r. poz. 2669).

Granice obszaru objętego zmianą części tekstowej planu miejscowego wskazane zostały na załączniku graficznym nr 1 do ww. uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego do Wójta Gminy Podedwórze, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia.

Wnioski należy składać do dnia 5 lutego 2026 r. do Wójta Gminy Podedwórze na specjalnym formularzu (pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego – dostępne na https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego) w postaci:

– papierowej na adres Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze lub

– elektronicznej na adres poczty elektronicznej: ug@podedworze.pl oraz poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub e-Doręczenia lub portal e-Budownictwo.

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Podedwórze

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (zmiany z 2006 r.)

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 8g ust. 1 i 2 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Podedwórze uchwały nr XIV/106/2025 Rady Gminy Podedwórze z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (zmiany z 2006 r.).
Opracowaniem zmiany części tekstowej planu miejscowego zostaje objęta część obszaru gminy Podedwórze, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze przyjęty uchwałą nr XXXI/146/2006 Rady Gminy Podedwórze z dnia 31 marca 2006 r. w sprawie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 2006 r. nr 110 poz. 1900), zmieniony uchwałą nr XVIII/138/2021 Rady Gminy Podedwórze z dnia 26 listopada 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (zmiany z 2006 r.), (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 2021 r. poz. 6127).
Granice obszaru objętego zmianą części tekstowej planu miejscowego wskazane zostały na załączniku graficznym nr 1 do ww. uchwały.
Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze.
Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego do Wójta Gminy Podedwórze, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia.
Wnioski należy składać do dnia 5 lutego 2026 r. do Wójta Gminy Podedwórze na specjalnym formularzu (pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego – dostępne na https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego) w postaci:
– papierowej na adres Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze lub
– elektronicznej na adres poczty elektronicznej: ug@podedworze.pl oraz poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub e-Doręczenia lub portal e-Budownictwo.
Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Podedwórze

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003 r.)

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 8g ust. 1 i 2 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Podedwórze uchwały nr XIV/105/2025 Rady Gminy Podedwórze z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003 r.).

Opracowaniem zmiany części tekstowej planu miejscowego zostaje objęta część obszaru gminy Podedwórze, na której obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze przyjęty uchwałą nr XI/59/2003 Rady Gminy Podedwórze z dnia 29 grudnia 2003 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 2004 r. nr 32 poz. 732), zmieniony:

1) uchwałą nr XVIII/86/2004 Rady Gminy Podedwórze z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2005 r. nr 25 poz. 821);
2) uchwałą nr XXXI/146/2006 Rady Gminy Podedwórze z dnia 31 marca 2006 r. w sprawie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 2006 r. nr 110 poz. 1900);
3) uchwałą nr XVI/75/2011 Rady Gminy Podedwórze z dnia 28 października 2011 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze - etap II (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 21 lutego 2012 r. poz. 999);
4) uchwałą nr XVII/130/2021 Rady Gminy Podedwórze z dnia 7 września 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (przyjętego uchwałą nr XI/59/2003 z dnia 29 grudnia 2003 r. z późn. zm.) – etap I zmiana części tekstowej planu (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 11 października 2021 r. poz. 4167);
5) uchwałą nr XXII/173/2022 Rady Gminy Podedwórze z dnia 22 czerwca 2022 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003 r.) – etap II (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 27 lipca 2022 r. poz. 3855);
6) uchwałą nr XXXV/285/2024 Rady Gminy Podedwórze z dnia 19 marca 2024r. w sprawie uchwalenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003 r.), (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 6 maja 2024 r. poz. 2670);
7) uchwałą nr XXXV/286/2024 Rady Gminy Podedwórze z dnia 19 marca 2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze obejmującego obszar w miejscowości Zaliszcze (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 6 maja 2024 r. poz. 2671);
8) uchwałą nr III/21/2024 Rady Gminy Podedwórze z dnia 20 czerwca 2024 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003 r.) – etap III (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 15 lipca 2024 r. poz. 3750);
9) uchwała nr XIII/96/2025 Rady Gminy Podedwórze z dnia 7 listopada 2025r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podedwórze (z 2003r.) - etap IV (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z 16 grudnia 2025 r. poz. 6108).

Granice obszaru objętego zmianą części tekstowej planu miejscowego wskazane zostały na załączniku graficznym nr 1 do ww. uchwały.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego do Wójta Gminy Podedwórze, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia.

Wnioski należy składać do dnia 5 lutego 2026 r. do Wójta Gminy Podedwórze na specjalnym formularzu (pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego – dostępne na https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego) w postaci:

- papierowej na adres Urzędu Gminy Podedwórze, Podedwórze 44, 21-222 Podedwórze lub

- elektronicznej na adres poczty elektronicznej: ug@podedworze.pl oraz poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub e-Doręczenia lub portal e-Budownictwo.

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Podedwórze

PAR

eprasa.pl ded35b256a

Horoskop sportowy na 2026 rok







Koziorożec
(22 XII – 19 I)

2026 rok przyniesie Ci stabilność i systematyczność w treningach. Wiosną warto postawić na siłę i wytrzymałość. Trening siłowy, biegi lub pływanie będą sprzymierzeńcami. Twoja cierpliwość pozwoli osiągnąć trwałe efekty, nawet jeśli postępy będą wolne. Lato sprzyja aktywności na świeżym powietrzu i marszom będą wzmacniać ciało i kondycję. Jesień to czas analizy wyników i planowania dalszych wyzwań. Uważaj na przeciążenia kręgosłupa i stawów. Zimą spróbuj sportów halowych lub ćwiczeń wzmacniających mięśnie posturalne. Twoja determinacja przyniesie sukcesy, które dadzą satysfakcję i poczucie kontroli. Motywację znajdziesz w wyznaczaniu celów i stopniowym ich osiąganiu. Pod koniec roku poczujesz dumę z konsekwencji i wysiłku. Twoje zdrowe nawyki będą inspiracją dla innych. 2026 zakończysz silniejszy, zdrowszy i przygotowany na nowe wyzwania.



Wodnik
(20 I – 18 II)

Rok 2026 przyniesie Ci kreatywność w podejściu do sportu. Wiosną spróbuj nietypowych dyscyplin – taniec, wspinaczka czy sporty wodne pozwolą Ci wyrazić energię. Lato sprzyja aktywności grupowej. Gry drużynowe i zajęcia fitness będą źródłem radości. Twoja oryginalność i pomysłowość pozwolą wprowadzać innowacje do treningów. Jesień to czas eksperymentów – nowe techniki i dyscypliny przyniosą świeżą motywację. Uważaj na stawy i mięśnie podczas dynamicznych ćwiczeń. Zimą znajdziesz równowagę w sportach halowych i ćwiczeniach relaksacyjnych. Twoja niezależność pozwoli trenować w swoim tempie i czerpać radość z ruchu. Pod koniec roku poczujesz dumę z kreatywności i własnych osiągnięć. Motywację znajdziesz w inspiracji innymi i dzieleniu się pasją. Twoja energia będzie zaraźliwa dla otoczenia. 2026 zakończysz pełen nowych doświadczeń i sportowych przygód.



Ryby
(19 II – 20 III)

2026 rok przyniesie Ci wrażliwość i intuicję w sporcie. Wiosną spróbuj sportów wodnych lub spokojnych form aktywności, np. pływania i jogi. Lato sprzyja spacerom i marszom, które poprawią kondycję i nastrój. Twoja empatia i delikatność sprawią, że trening w grupie będzie przyjemnością. Jesień przyniesie potrzebę regeneracji i odpoczynku. Stretching i pilates będą idealne. Uważaj na przeciążenia pleców i kolan. Zimą odnajdziesz spokój w sportach halowych i relaksacyjnych. Twoja wytrwałość pozwoli stopniowo poprawiać kondycję. Motywację znajdziesz w harmonii między ciałem a umysłem. Pod koniec roku poczujesz dumę z własnych osiągnięć i systematyczności. Twoja intuicja podpowie, które dyscypliny przynoszą największą radość. 2026 zakończysz spokojniejszy, zdrowszy i bardziej zgrany ze swoim ciałem.



Baran
(21 III – 19 IV)

2026 rok to Twój rok energii i startów. Twoja determinacja będzie na najwyższym poziomie, a siła woli pomoże Ci pokonać wszelkie przeszkody. Wiosną warto spróbować sportów wytrzymałościowych, np. biegania lub triathlonu. Lato przyniesie szansę na rywalizację w drużynowych grach: siatkówka i piłka nożna będą sprzymierzeńcami. Uważaj na kontuzje barków i kolan ostrożność się opłaci. Jesień sprzyja eksperymentom z nowymi dyscyplinami, np. wspinaczką lub sztukami walki. Twoja wytrwałość pozwoli osiągnąć cele, które jeszcze w zeszłym roku wydawały się nierealne. Nie zapominaj o regeneracji. Joga i stretching będą kluczem do sukcesu. Motywacja będzie rosła dzięki wsparciu przyjaciół i sportowej społeczności. Twoje rekordy osobiste mogą zostać pobite, jeśli dasz z siebie wszystko. Zimą odpoczynek w formie pływania lub narciarstwa biegowego doda Ci świeżej energii. 2026 zakończysz z poczuciem satysfakcji i dumy z własnych osiągnięć.



Byk
(20 IV – 20 V)

Rok 2026 przyniesie Ci stabilizację w treningach i zdrowiu. Regularność stanie się Twoim najważniejszym sprzymierzeńcem. Na wiosnę warto postawić na siłownię i ćwiczenia wzmacniające mięśnie. Lato będzie idealne na spacery i marsze nordic walking. Przy okazji spotkasz inspirujących ludzi. Twoja cierpliwość pomoże w opanowaniu nowych technik sportowych. Jesień przyniesie motywację do podjęcia wyzwań grupowych: gry zespołowe i zajęcia fitness będą sprzyjać integracji. Uważaj na dietę. Energia z jedzenia będzie kluczowa dla Twojej wydolności. Twoje postępy będą powolne, ale stabilne. Docenisz każdy mały sukces. Nie bój się wyzwań. W połowie roku pojawi się okazja do udziału w zawodach rekreacyjnych. Zimą odpoczynek w formie pływania lub ćwiczeń w ciepłej hali pomoże uniknąć spadku formy. Twoja wytrwałość zostanie nagrodzona poprawą kondycji i samopoczucia. 2026 zakończysz silniejszy i zdrowszy, gotowy na kolejne wyzwania.



Bliźnięta
(21 V – 20 VI)

Twoja wszechstronność zaprowadzi Cię w 2026 roku do wielu dyscyplin sportowych. Wiosna sprzyja aktywności na świeżym powietrzu. Biegi, rower i rolki będą Twoim żywiołem. Lato przyniesie okazję do udziału w drużynowych grach, gdzie błyskawiczna reakcja okaże się kluczem do sukcesu. Uważaj na rozproszenie – skupienie na jednym celu przyniesie lepsze efekty. Jesień będzie czasem nauki nowych sportów, np. wspinaczki lub pływania. Twoja elastyczność i zręczność pomogą w unikaniu kontuzji. Motywację znajdziesz w rywalizacji z przyjaciółmi. Z nimi każdy trening stanie się zabawą. Zimą spróbuj sportów halowych lub zajęć grupowych. Energia zespołu doda Ci sił. W 2026 roku Twoje wyniki mogą zaskoczyć nawet Ciebie. Pamiętaj o regeneracji. Sen i odpowiednia dieta będą niezbędne. Pod koniec roku poczujesz dumę z różnorodnych osiągnięć sportowych. Twoja ciekawość i aktywność sprawią, że 2026 będzie pełen ruchu i przygód.



Rak
(21 VI – 22 VII)

2026 rok będzie dla Ciebie rokiem emocji w sporcie. Twoja intuicja podpowie, jakie aktywności przyniosą Ci największą radość. Wiosną postaw na sporty wodne: pływanie i kajakarstwo będą sprzymierzeńcami. Lato sprzyja spacerom, marszom i lekkim biegom pozwolą zadbać o ciało i umysł. Twoja wrażliwość sprawia, że trening w grupie będzie przyjemniejszy i bardziej motywujący. Jesień przyniesie potrzebę odpoczynku i regeneracji: joga, pilates lub stretching będą idealne. Uważaj na przeciążenia kręgosłupa i kolan. Zimą znajdziesz spokój w sportach halowych i ćwiczeniach relaksacyjnych. Twoja konsekwencja pozwoli poprawić kondycję bez nadmiernego wysiłku. W 2026 roku poczujesz satysfakcję ze swoich osiągnięć. Bliscy będą Twoim wsparciem i motywacją do regularnych treningów. Rok zakończysz z poczuciem harmonii między ciałem a duchem.



Lew
(23 VII – 22 VIII)

W 2026 roku Twoja energia i charyzma będą przyciągać sportowe wyzwania. Wiosną spróbuj sportów drużynowych, w których możesz błyszczeć i motywować innych. Lato to czas rekordów osobistych. Biegi, podnoszenie ciężarów czy sporty wytrzymałościowe przyniosą satysfakcję. Twoja ambicja będzie siłą napędową. Nie bój się rywalizacji. Jesień sprzyja wyjazdom sportowym i aktywności na świeżym powietrzu. Uważaj na przeciążenia stawów i mięśni. Twoja duma czasem każe forsować ciało za mocno. Zimą odpoczynek w formie pływania lub ćwiczeń w domu pomoże utrzymać formę. Twoja odwaga pozwoli spróbować nowych dyscyplin, np. sztuk walki czy wspinaczki. Motywację znajdziesz w rywalizacji i w grupie przyjaciół. Twoja pewność siebie sprawi, że inni będą chcieli Cię naśladować. Pod koniec roku poczujesz dumę z osiągniętych celów. 2026 zakończysz z nową energią i planami na kolejne sportowe wyzwania.



Panna
(23 VIII – 22 IX)

2026 rok przyniesie Ci systematyczność i dokładność w treningach. Wiosną skup się na ćwiczeniach precyzyjnych: joga, pilates i trening funkcjonalny będą idealne. Twoja skrupulatność pomoże uniknąć kontuzji i osiągnąć stabilne postępy. Lato sprzyja marszom, biegom i rowerowym wycieczkom, które poprawią kondycję i dotlenią umysł. Jesień przyniesie potrzebę analizy wyników. Warto prowadzić dziennik treningowy. Uważaj na przeciążenia nadgarstków i kręgosłupa. Zimą znajdź radość w sportach halowych i lekkich ćwiczeniach siłowych. Twoja zdolność do planowania pomoże osiągnąć cele, które jeszcze w zeszłym roku wydawały się odległe. Motywację znajdziesz w harmonii ciała i umysłu. Twoje zdrowe nawyki będą inspiracją dla otoczenia. Pod koniec roku poczujesz satysfakcję z konsekwencji i osiągniętych rezultatów. 2026 zakończysz silniejsza, sprawniejsza i pełna energii.



Waga
(23 IX – 22 X)

Rok 2026 sprzyja równowadze między aktywnością a regeneracją. Wiosną warto postawić na grupowe zajęcia fitness lub sporty drużynowe. Energia zespołu doda Ci sił. Lato będzie czasem wyjazdów i aktywności na świeżym powietrzu. Spacery, biegi czy jazda na rowerze przyniosą Ci radość. Jesień sprzyja uważności. Ćwiczenia relaksacyjne i stretching pomogą zrównoważyć ciało i umysł. Twoja naturalna potrzeba harmonii sprawi, że trening stanie się przyjemnością. Uważaj na przeciążenia nóg i stawów biodrowych. Zimą spróbuj sportów halowych lub pływania pozwolą utrzymać formę i poprawią nastrój. Twoje wyniki będą stopniowo rosły, co doda Ci pewności siebie. Motywację znajdziesz w otoczeniu i wsparciu bliskich. Pod koniec roku poczujesz dumę z utrzymanej dyscypliny. Twoja lekkość i elegancja w ruchu będą przyciągać uwagę. 2026 zakończysz w pełnej harmonii ciała i ducha.



Skorpion
(23 X – 21 XI)

2026 rok przyniesie Ci intensywność i pasję w sporcie. Wiosną spróbuj sportów wymagających siły i determinacji. Sztuki walki czy treningi siłowe będą odpowiednie. Lato sprzyja wytrzymałości. Biegi długodystansowe lub rowerowe wycieczki pozwolą Ci sprawdzić granice możliwości. Twoja silna wola pomoże pokonać słabości i wytrwać w treningach. Jesień będzie czasem eksperymentów. Sporty wodne lub wspinaczka mogą przynieść nowe doświadczenia. Uważaj na przeciążenia pleców i stawów. Zimą znajdziesz siłę w treningach w domu i ćwiczeniach relaksacyjnych. Motywację znajdziesz w rywalizacji i wyzwaniach, które sam sobie wyznaczysz. Twoja intensywność i determinacja przyniosą widoczne efekty. Pod koniec roku poczujesz dumę z własnej siły i wytrwałości. Twoja energia będzie zaraźliwa dla bliskich i znajomych. 2026 zakończysz silniejszy, pewniejszy siebie i gotowy na nowe sportowe przygody.



Strzelec
(22 XI – 21 XII)

Rok 2026 będzie pełen ruchu i przygód. Wiosną spróbuj sportów na świeżym powietrzu – biegi, trekking i rower będą Twoim żywiołem. Lato przyniesie okazję do udziału w sportach drużynowych lub rywalizacji rekreacyjnej. Twoja otwartość na nowe wyzwania sprawi, że z entuzjazmem spróbujesz nieznanych dyscyplin. Jesień sprzyja aktywności wytrzymałościowej. Długie spacery, marsze i treningi kondycyjne poprawią Twoją formę. Uważaj na kolana i stawy skokowe podczas dynamicznych ćwiczeń. Zimą odnajdziesz radość w sportach halowych lub zajęciach grupowych. Twoja motywacja będzie napędzana ciekawością i chęcią poznawania nowych dyscyplin. Pod koniec roku poczujesz dumę z licznych osiągnięć i pokonanych wyzwań. Twoja energia zaraża innych i inspiruje do aktywności. Regularne treningi poprawią samopoczucie i kondycję. 2026 zakończysz pełen entuzjazmu, gotowy na kolejne sportowe przygody.

BIA

eprasa.pl ded35b256a

Wystawy młodych artystów

Międzynarodowy sukces trojga z „Piksela”

Helena Sacharuk, Zuzanna Rudzka oraz Wiktor Skoczeń z Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel” z Bialskiego Centrum Kultury znaleźli się w gronie laureatów XXIV edycji Międzynarodowego Biennale Grafiki Dzieci i Młodzieży.



Autorzy nagrodzonych prac z „Piksela” (od lewej): Wiktor, Helena i Zuzanna

Na konkurs organizowany przez Galerię i Ośrodek Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu nadesłano 4940 prac z 30 krajów, m.in. z Polski, Armenii, Austrii, Brazylii, Chin, Chorwacji, Indii, Meksyku, Słowacji, Szwajcarii i Ukrainy.

Prowadząca „Piksela” artystka plastyk Lilla Wielgan-Michaluk poinformowała nas, że międzynarodowe jury zakwalifikowało do wystawy pokonkursowej 856 prac, w tym trzy bialskich młodych grafików. Konkurs skierowany był do dzieci i młodzieży w wieku od siedmiu do 19 lat.

- Od kilku lat na biennale przyjmowane są także prace w technice - grafika komputerowa. Miło nam podsumować, że od momentu utworzenia „Piksela”, prawie w każdej edycji biennale wychowankowie bialskiej pracowni zostają laureatami tego prestiżowego konkursu, udowadniając, że edukacja artystyczna w Bialskim Centrum Kultury stoi na bardzo wysokim poziomie – Lilla Wielgan-Michaluk nie kryje zadowolenia.

Dodaje, że Helena, Zuzia i Wiktor to stypendyści prezydenta miasta Biała Podlaska, którzy za swoje wybitne osiągnięcia artystyczne o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej zostali uhonorowani tym wspaniałym wyróżnieniem.

- Zapraszamy wszystkich miłośników sztuki do zapoznania się z twórczością młodych artystów z „Piksela”, którzy z pasją i zaangażowaniem eksplorują świat grafiki. Na co dzień w Galerii Sztuki Dziecka w Bialskim Centrum przy ul. Warszawskiej 11 można podziwiać prace młodych grafików - podkreśla artystka, która także otrzymała na biennale wyróżnienie za sukcesy podopiecznych.

Także do końca stycznia w bialskim Urzędzie Miasta prezentowana jest wystawa prac wychowanków Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel”, którzy za swoje osiągnięcia o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej w 2025 otrzymali stypendium artystyczne prezydenta miasta Biała Podlaska.

Ekspozycja prezentuje grafiki i animacje ukazujące piękno Białej Podlaskiej w ujęciu młodych artystów. Bialskie Centrum Kultury podsumowało, że przez ponad sześć lat wychowankowie „Piksela” zdobyli ponad 100 nagród w konkursach i festiwalach.

(PIm)

Miasto tworzy wielką sportową kronikę

Rok 2026 w Międzyrzecu Podlaskim został ogłoszony Rokiem Międzyrzeckiego Sportu. To inicjatywa, której celem jest upamiętnienie i promocja bogatej, blisko stuletniej historii lokalnego sportu – tworzonej przez kluby, zawodników, trenerów, działaczy oraz kibiców.

Władze miasta oraz instytucje kultury zapraszają mieszkańców do aktywnego współtworzenia tej niezwykłej opowieści. Rozpoczyna się zbiórka pamiątek, materiałów archiwalnych i wspomnień, które pozwolą odtworzyć sportowe dzieje Międzyrzeca Podlaskiego – od pierwszych klubów i zawodów, po współczesne sukcesy.

Poszukiwane są m.in.: fotografie, albumy, kroniki i wycinki prasowe, medale, puchary, dyplomy i odznaczenia sportowe, dawne stroje, proporczyki, plakaty, bilety i programy zawodów, a także dokumenty dotyczące działalności klubów i sekcji sportowych. Równie cenne będą osobiste wspomnienia i relacje mieszkańców – zarówno byłych sportowców, jak i kibiców.

Zebrane materiały posłużą do stworzenia archiwum międzyrzeckiego sportu, a także zostaną wykorzystane podczas wystaw, spotkań i wydarzeń organizowanych w ramach Roku Międzyrzeckiego Sportu. Organizatorzy podkreślają, że każda pamiątka – niezależnie od formy czy stanu zachowania – może okazać się ważnym elementem tej wspólnej historii.

Miejscem zbiórki i koordynacji działań archiwalnych jest Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim. Materiały można przekazywać zarówno w formie oryginałów, jak i kopii, a także udostępniać czasowo. Szczegóły współpracy będą ustalane indywidualnie, z poszanowaniem własności i historii przekazywanych zbiorów.

Plk

Noworoczne spotkanie mieszkańców gminy uświetnił wyjątkowy koncert



Fot. GOK Międzyrzec Podlaski

Szczególnym punktem programu był klimatyczny koncert kolęd w wykonaniu znanego wokalisty Krzysztofa Kiljańskiego, któremu na gitarze towarzyszył znakomity muzyk Witold Cisło



Fot. GOK Międzyrzec Podlaski

Główna część spotkania miała miejsce w Tuliłowie i przyciągnęła wielu mieszkańców oraz osób związanych z gminą Międzyrzec Podlaski

Tuliłów stał się miejscem pełnego ciepła i wspólnoty spotkania mieszkańców gminy Międzyrzec Podlaski. 6 stycznia, w Święto Trzech Króli, odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowo-noworoczne, które zgromadziło licznie przybyłych mieszkańców oraz zaproszonych gości.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w intencji pomyślności mieszkańców Międzyrzecczyzny w kościele pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim. Następnie uczestnicy wydarzenia przenieśli się do świetlicy w Tuliłowie, gdzie miała miejsce główna część spotkania.

Szczególnym punktem programu był klimatyczny koncert kolęd w wykonaniu znanego wokalisty Krzysztofa Kiljańskiego, któremu na gitarze towarzyszył znakomity muzyk Witold Cisło. Nastrojowe, pełne refleksji interpretacje kolęd wprowadziły publiczność w świąteczno-noworoczną atmosferę, sprzyjającą zadumie, rozmowom i wspólnemu przeżywaniu tego czasu.

Po części artystycznej przyszedł moment na składanie życzeń, dzielenie się opłatkiem oraz wspólny poczęstunek, który stał się okazją do integracji i wielu serdecznych rozmów.

Organizatorzy skierowali także podziękowania do sponsorów wydarzenia: radnej gminy Międzyrzec Podlaski Jadwigi Ilczuk oraz Zakładu Wyrobów Wędliniarskich Wysokie s.c., reprezentowanego przez Jerzego i Agnieszkę Wysokińskich. Za wsparcie organizacyjne podziękowano również druhom z OSP w Tuliłowie.

Plk

BIA

eprasa.pl ded35b256a

Filip Kaczorowski leci do Las Vegas.

Młody talent z powiatu parczewskiego przed międzynarodowym wyzwaniem

Już w lutym przed Filipem Kaczorowskim stanie jedno z największych wyzwań w dotychczasowej karierze piłkarskiej.

Młody zawodnik, uznawany za jeden z najciekawszych talentów swojego rocznika w regionie, został powołany do zespołu Lubelskie Team i weźmie udział w prestiżowym międzynarodowym turnieju Las Vegas Mayor`s Cup, który w dniach 10–18 lutego odbędzie się w amerykańskim stanie Nevada.



Filip Kaczorowski leci do USA. Na zdjęciu z wujkiem Arielem Borysiukiem

To ogromne wyróżnienie nie tylko dla samego zawodnika, ale również dla całego środowiska piłkarskiego powiatu parczewskiego. Filip Kaczorowski jest bowiem jedynym reprezentantem tego powiatu wśród zawodników z rocznika 2013 powołanych z całego województwa lubelskiego. W Las Vegas zmierzy się z drużynami z różnych stron świata, co będzie dla niego bezcenną lekcją futbolu na najwyższym młodzieżowym poziomie.

Międzynarodowa scena i wielkie doświadczenie

Las Vegas Mayor`s Cup to turniej o ugruntowanej renomie, przyciągający zespoły z Europy, Ameryki Północnej, Ameryki Południowej i Azji. Rywalizacja z tak wymagającymi przeciwnikami to dla młodego piłkarza nie tylko sportowy sprawdzian, ale również szansa na rozwój mentalny, poznanie innych stylów gry oraz zdobycie doświadczenia, które procentuje w kolejnych latach kariery.

Dla Filipa będzie to także pierwsza tak daleka podróż związana z piłką nożną i możliwość zaprezentowania swoich umiejętności na arenie międzynarodowej, z dala od krajowych boisk.

Powołanie do Akademii Młodych Orłów

Talent Filipa Kaczorowskiego został zauważony już wcześniej. Pół roku temu Polski Związek Piłki Nożnej ogłosił listę 80 zawodników z rocznika 2013, powołanych na drugi turnus Letniej Akademii Młodych Orłów 2025, który odbył się w Bydgoszczy. Wśród wybrańców, reprezentujących aż 57 klubów z całej Polski, znalazł się również zawodnik Górnika Łęczna.

Udział w projekcie PZPN to potwierdzenie, że Filip znajduje się w gronie najbardziej perspektywicznych młodych piłkarzy w kraju, a jego rozwój przebiega zgodnie z najlepszymi standardami szkoleniowymi.

Piłka nożna w genach

Nie bez znaczenia jest także sportowe zaplecze rodzinne młodego zawodnika. Filip pochodzi z usportowionej rodziny, w której piłka nożna od lat odgrywa ważną rolę. Jego tata, Tomasz Kaczorowski, jest wychowankiem Victorii i w przeszłości występował m.in. w Orlętach Radzyń Podlaski oraz Agrotexie Milanów.

Imponująco prezentuje się również piłkarskie CV wujków Filipa. Ariel Borysiuk, wychowanek TOP-u 54 Biała Podlaska, ma za sobą bogatą karierę klubową i reprezentacyjną. Z Legią Warszawa sięgnął po mistrzostwo Polski oraz czterokrotnie zdobywał Puchar Polski. Grał m.in. w takich klubach jak Kaiserslautern, Wołga Niżny Nowogród, Lechia Gdańsk, Queens Park Rangers, Wisła Płock, Jagiellonia Białystok czy Sheriff Tiraspol, z którym zdobył mistrzostwo Mołdawii. Występował także w Indiach (Chennaiyin FC) i Albanii (KF Laçi), a po powrocie do kraju reprezentował barwy Chojniczanki Chojnice i Hutnika Warszawa.

W seniorskiej reprezentacji Polski Ariel Borysiuk rozegrał 12 spotkań. Zadebiutował 17 listopada 2010 roku w towarzyskim meczu z Wybrzeżem Kości Słoniowej, wygranym przez Polskę 3:1. W 84. minucie zmienił wówczas Roberta Lewandowskiego, a selekcjonerem kadry był Franciszek Smuda.

Drugim z wujków jest Rafał Borysiuk, który przez lata był zawodnikiem Podlasia Biała Podlaska oraz Orląt Radzyń Podlaski, a w bialskim klubie pełnił również funkcję trenera. Obecnie realizuje się jako szkoleniowiec w województwie wielkopolskim.

Nadzieja regionu

Udział Filipa Kaczorowskiego w turnieju w Las Vegas to powód do dumy dla lokalnej społeczności i dowód na to, że także w mniejszych ośrodkach rodzą się piłkarskie talenty zdolne rywalizować na światowym poziomie. Przed młodym zawodnikiem intensywny czas, pełen sportowych emocji i nowych wyzwań.

Pozostaje trzymać kciuki, aby talent, ambicja i ciężka praca Filipa zaprocentowały również na amerykańskich boiskach, a wyjazd do Las Vegas stał się kolejnym ważnym krokiem na drodze do spełnienia piłkarskich marzeń.

mp

II Parczewski Futsalowy Turniej nadchodzi!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie, Victoria Parczew oraz Burmistrz Parczewa i Starosta Parczewski serdecznie zapraszają młodzież, dorosłych, a także drużyny osiedlowe, zakładowe i klubowe do udziału w II Parczewskim Futsalowym Turnieju w piłce 5-osobowej. Drugi z trzech turniejów zaplanowano w sobotę, 17 stycznia od godziny 11 w Hali Zespołu Szkół w Parczewie przy ul. Wojska Polskiego 1.

Cykl turniejów, który rozgrywany jest w sezonie 2025/2026, obejmuje trzy odsłony, z których każda punktowana jest do ogólnej klasyfikacji drużynowej. Organizatorzy przewidzieli również klasyfikację indywidualną – najlepszego strzelca, bramkarza, zawodnika oraz MVP każdej drużyny. Każdy uczestnik może liczyć na trofea sportowe i nagrody rzeczowe, które zostaną wręczone podczas uroczystej gali podsumowującej cały cykl.

Zgłoszenia i szczegóły turnieju

Zespoły mogą zgłaszać się telefonicznie pod numerem 83 355 12 51 (biuro MOSiR) lub bezpośrednio przed zawodami w dniu turnieju, do godziny 11. Wpisowe wynosi 100 zł od drużyny. System rozgrywek przewiduje mecze w formule „każdy z każdym", a czas trwania każdego spotkania zależny będzie od liczby uczestniczących zespołów. Organizator zapewnia sprzęt oraz sędziów do prowadzenia zawodów, co gwarantuje płynny przebieg rywalizacji.

Pierwsza odsłona – emocje i gole na najwyższym poziomie

Hala Zespołu Szkół przy ul. Wojska Polskiego 1 w Parczewie była świadkiem emocjonujących zmagań pierwszego turnieju, który otworzył cykl o Puchar Burmistrza Parczewa. Wzięło w nim udział sześć drużyn: FC Mocarze, Milanów, Grupa Pamiętająca Teleranek, FC Cichobiegi z Międzyrzeca Podlaskiego, MKS Victoria Juniorzy oraz FC Koxy z Parczewa.

Rozgrywki odbywały się w systemie „każdy z każdym", a nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał sędzia główny Mateusz Sak z Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Łącznie rozegrano 15 spotkań, a emocje sięgały zenitu – mecze obfitowały w szybkie akcje, efektowne bramki i niezwykłą walkę na boisku.

Największym triumfatorem okazał się zespół FC Mocarze, który w pięciu meczach zdobył łącznie 38 bramek, tracąc zaledwie 9. Skutecznością błysnął Bartłomiej Gryczuk, zdobywca aż 22 bramek, który został najlepszym strzelcem turnieju. Równie ważną postacią był Kacper Zieniuk, który dołożył siedem trafień i wspomógł drużynę w drodze po mistrzostwo.

Drugie miejsce wywalczył zespół z Milanowa, a podium uzupełniła Grupa Pamiętająca Teleranek z Parczewa. Kolejne miejsca zajęły FC Cichobiegi, MKS Victoria Juniorzy i FC Koxy.

Turniej był nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale także promocją aktywnego spędzania czasu w okresie zimowym oraz integracją lokalnej społeczności.

Zapowiedź kolejnych emocji

Drugi turniej cyklu, który odbędzie się już 17 stycznia, zapowiada się równie emocjonująco. Organizatorzy zapewniają kontynuację punktowania i klasyfikacji drużynowej oraz indywidualnej, z nagrodami dla najlepszego zawodnika, bramkarza i MVP każdej drużyny.

Zapraszamy wszystkich do kibicowania, a drużyny do aktywnego udziału – futsal w Parczewie to nie tylko sport, to emocje, rywalizacja i świetna zabawa dla każdego!

mp

Ekipa Zmorzyńskiego na medal!

Drużyna Agrotexu Milanów z rocznika 2018 i młodsi wzięła udział w turnieju Winter Lobos Cup, który odbył się w Leśnej Podlaskiej.

Młodzi zawodnicy mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności na tle solidnych rywali z regionu, rywalizując m.in. z zespołami Podlasia Biała Podlaska, Championem Biała Podlaska, KS Drelów, Podlasiem Sokołów Podlaski oraz Lobos Football Academy.

Zespół Agrotexu rozegrał łącznie sześć spotkań, w których nie brakowało bramek, emocji oraz dużego zaangażowania ze strony wszystkich zawodników. Najważniejsza była jednak dobra zabawa, nauka i zdobywanie cennego doświadczenia boiskowego.



Barwy Agrotexu Milanów podczas turnieju reprezentowali: Antoni Meksuła, Fabian Grajewski, Szymon Banachowicz, Wojtek Michaluk, Kuba Krześniak, Paweł Stefaniuk, Grzegorz Wojciechowski, Kajetan Mielnik oraz Lena Mielnik

- To był bardzo fajny turniej, z dużą ilością grania dla każdego zawodnika. Cieszę się, że moja drużyna wykazywała ogromne zaangażowanie i chęć do gry. Na turniejach towarzyszą nam zwycięstwa, porażki i remisy, ale my nie patrzymy na wyniki. Najważniejszy jest rozwój i nauka tych młodych sportowców - podkreśla trener Agrotexu Milanów, Piotr Zmorzyński.

Jak zaznacza trener, młodzi piłkarze wracają do domów nie tylko z pamiątkowymi medalami, ale przede wszystkim z uśmiechami na twarzach i dużą dawką sportowej radości. - Do domów wracamy z medalami, dużą liczbą strzelonych bramek i bardzo pozytywnymi emocjami. To była naprawdę fajnie spędzona niedziela - mówi Zmorzyński.

Klub Agrotex Milanów składa również podziękowania firmie Elmar Instalacje Elektryczne i Fotowoltaiczne za wsparcie oraz dofinansowanie sprzętu sportowego dla drużyny.

mp

PAR

eprasa.pl ded35b256a

ANNO DOMINI 2025/26

Na jego cześć starzec z akordeonem intonuje kolejną pieśń – tym razem jakby trochę wzorowaną na znanej pastorałce:

Oj maluśki, maluśki, maluśki byłeś do wyborów, dzisiaj tak się stało,
że na stolcu radzyńskim po Rębku usiąść się udało.
Czy nie lepiej Tobie by, na swoim w Świerżach było siedzieć?
Mogłeś, co chcesz i myślisz każdemu po cichu powiedzieć.
Tam pijałeś i jadłeś kupami same małmazyje.
Tu się Twoja gębusia brodata goryczy napije.
Tam Ci zawsze służyły z oddaniem lojalne anioły.
Tutaj widok, Burmistrzu z uśmiechem – całkiem niewesoły.
Tam zaś spokój, wygoda i cisza, a tu bieda wszędzie.
Tu podatki i śmieci, i kpiny. I lepiej nie będzie.
Hej, co się więc takiego wielkiego Tobie Kubo, stało,
żeć na ten twardy chleb z budżetu przechodzić zachciało?





Fot.Andrzej Nowaczyk

Pytanie, oczywiście pozostało jako jedynie retoryczne, Włodarz nie mógł go usłyszeć zajęty rozmowami przez telefon, nagrywaniem kolejnego live`a, udzielaniem medialnego wywiadu, etc. Czyli tymi zajęciami, które – oprócz uczestniczenia w imprezach, uroczystościach, koncertach, wernisażach, spotkaniach innej wszelakiej maści – absorbowały go do tego stopnia, że na normalną pracę, przyjmowanie interesantów i bieżące kierowanie gminą zupełnie nie miał czasu. Ale miał zespół! Wprawdzie nazwa „Zespół" zupełnie się zdewaluowała i zdezelowała po rządach hiperkinetycznego w zakresie kończyn górnych poprzednika, ale grupa, którą budował Jakub na czele z zastępczynią Bożeną, jawiła się całkiem obiecująco, a największą jej zaletą miała być bezwzględna lojalność, ślepe posłuszeństwo i kreatywność, ale inspirowana wyłącznie pomysłami Szefa. Teraz Starzec z akordeonem rozpoczął cantonę na cześć owej sławnej ostatnio z wycierania się po sądach wice burmistrzyni. I melodia znowu jakby znana, ale treść całkiem nowa.

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje!
Znać, że coś dziwnego w Radzyniu się dzieje!
Oto w pracy całkiem nowa siedzi z nami Lecykowa!
Patrzcie, jak ta gwiazda światłem swoim miga.
Pewnie do uczczenia pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym śpieszmy i uderzmy czołem.
Przed Panią odważną i ważną, i ważną...
Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy, lecz, nie że zwycięski wyrok
zobaczymy dla Pani odważnej i ważnej...
Która wprawdzie rację wedle prawdy miała,
jednak w pierwszej instancji sprawę swą przegrała
dla chwały, odważnej i ważnej...
Jeszcze Bracia mili wszyscy zobaczycie,
jeśli deklaracjom danym zawierzycie. Jeszcze Wam Bożena krokiem śmiałym
i wesołym pokaże i porażkę z Rębkiem tryumfem swym zmaże.
A my do Radzynia, a my do Radzynia...

ROZWINIĘCIE AKCJI

Powoli w stronę gmachu magistrackiego zmierzają dyrektorzy jednostek podległych miastu. Pierwszy kroczy w rozpiętej marynarce Lucjan Kotwica – największy beneficjent zmian i pochwalca Włodarza, za nim uśmiechnięta pięknie kontrastowo szczuplutka dyrektorka Radzyńskiego Ośrodka Kultury Marta Sidorowicz razem z intelektualnie zadumaną świeżo przeszkoloną szefową Miejskiej Biblioteki Ewą Dąbrowską – obydwie pozytywnie natchnione, wręcz przepełnione optymizmem. Entuzjazmu nie kryje pod tajemniczo skrywanym obliczem ciągle młoda Renata Sieromska, szefowa „Jedynki", wszak ostała się na stanowisku mimo silnych dziejów wiatrów. Przybieżeli pozostali dyrektorzy – przedszkoli, MOPS-u z nominatką Jakubowskiego Barbarą Żurakowską-Furman, PEC-u ze starawym, ale krewkim jeszcze Jerzym Woźniakiem, PUK-u ze słynącym z comebacków i zasłużonym Mirosławem Kułakiem, Domu Dziennego Samopomocy z urodziwą Beatą Ratajczyk, ZGL-u z mniej znanym autorowi Tomaszem Piotrowiczem, PKS-u z wiernym kolejnym ekipom Adamem Frączkiem. Wszyscy już od progu składają hołd należny Włodarzowi, niczym królowi jakiemu. Śpiewają, a melodię z łatwością podchwycił stary belfer z harmoszką, bo łatwa i w ucho wpadająca:

Anioł Mieszkańcom mówił: Włodarz się Wam narodził, w Radzyniu,
nie bardzo wielkim mieście. Nie chce chodzić w ubóstwie,
Pan wszego imienia.
Chcąc czcić wielce nam tego szefa uśmiechniętego
bieżeli do urzędu skwapliwie,
znaleźli go przy żłobie, z Bożeną, z Marzeną.
(Tą, co niesie biura plecak, a nazywa się tak: Piecak)
Taki Pan ch(w)ały wielkiej nachylił się z wysoka,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego, ze Świerżów dojeżdża!

Goście, zarówno zaproszeni, jak i zmuszeni, zbierają się w sali konferencyjnej urzędu miejskiego wokół gustownie przybranej choinki, na której dyndają bez nijakiej powagi figury członków poprzedniej ekipy rządzącej miastem z największą karykaturą Jerzego Rębka i trochę mniejszą byłego rekordowo wieloletniego przewodniczącego samorządu słynnego z pielgrzymich szlaków Adama Adamskiego, którego czegoś smutna twarz rzuca się w oczy.



Fot.Andrzej Nowaczyk

CZYTAJ DALEJ NA STRONIE 22

RAD

eprasa.pl ded35b256a

Gmina Dębowa Kłoda | Gmina Podedwórze | Gmina Sosnowica

Sprzedaż alkoholu w gminie Dębowa Kłoda.

Kontrolują, czy nie „na zeszyt”

Rada Gminy Dębowa Kłoda uchwaliła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Dębowa Kłoda na lata 2026-2027.

100 - tyle zezwoleń może być wydanych w gminie na sprzedaż alkoholu

Rada Gminy Dębowa Kłoda ustaliła maksymalną liczbę miejsc sprzedaży alkoholu oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania tych napojów na terenie gminy Dębowa Kłoda. Maksymalna liczba zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych: zawierających do 4,5 proc. alkoholu i piwa przeznaczonych do spożycia: poza miejscem sprzedaży – 20 zezwoleń, w miejscu sprzedaży – 20 zezwoleń; zawierających powyżej 4,5 proc. alkoholu (z wyjątkiem piwa) do 18 proc. przeznaczonych do spożycia: poza miejscem sprzedaży – 20 zezwoleń; w miejscu sprzedaży – 10 zezwoleń; zawierających powyżej 18 proc. alkoholu: poza miejscem sprzedaży – 20 zezwoleń, w miejscu sprzedaży – 10 zezwoleń.

Liczba wydawanych zezwoleń nie jest taka sama jak ilość punktów sprzedaży alkoholu, ponieważ jeden punkt sprzedaży może posiadać trzy rodzaje zezwoleń: - do 4,5 proc. zawartości alkoholu oraz piwo, - powyżej 4,5 proc. do 18 proc. zawartości alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz powyżej 18 proc. zawartości alkoholu (wódka).

Korzystanie z zezwoleń jest weryfikowane podczas kontroli punktów sprzedaży alkoholu przez członków komisji czy policję. Przedmiotem kontroli jest przestrzeganie zasad i warunków korzystania z zezwoleń, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania zakazu sprzedaży i podawania alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym, na kredyt (popularnie zwana „na zeszyt” - od wpisywania długu do sklepowego zeszytu) i pod zastaw oraz spożywania alkoholu w miejscu sprzedaży (dotyczy sklepów) oraz w najbliższej okolicy punktu sprzedaży, a także wprowadzenia do sprzedaży napojów alkoholowych pochodzących z nielegalnych źródeł.

Kontrolowana jest legalność obrotu alkoholem, obowiązek zaopatrywania się sprzedawców detalicznych u przedsiębiorców korzystających z zezwoleń hurtowych na sprzedaż alkoholu, tytuły prawne do lokali.

W 2025 r. członkowie Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dębowej Kłodzie przeprowadzili kontrolę w 10 punktach sprzedaży alkoholu. Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Finansowanie programu

Źródłem finansowania zadań ujętych w gminnym programie są pieniądze uzyskane z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż alkoholu oraz części opłat za zezwolenie na sprzedaż alkoholu w obrocie hurtowym - za sprzedaż napojów alkoholowych w opakowaniach jednostkowych o ilości napoju nieprzekraczającego 300 ml, tzw. „małpki”. Realizację programu powierzono Gminnemu Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębowej Kłodzie.

Członkom Gminnej Komisji Alkoholowych przysługuje wynagrodzenie w wysokości 200 zł brutto za posiedzenie Komisji. Wynagrodzenie dla Przewodniczącego wynosi 500 zł brutto miesięcznie.

Podstawą wypłaty wynagrodzenia jest wykonywanie funkcji przewodniczącego Komisji, udział członków w posiedzeniu Komisji i wykonywanie czynności kontrolnych. Wypłata wynagrodzenia następuje na podstawie listy obecności.

W 2026 r. zaplanowano przeprowadzenie kontroli punktów sprzedaży alkoholu. Za czynności kontrolne przysługuje 500 zł dla każdego członka Komisji.

Grzegorz Rekiel

O G Ł O S Z E N I E

Milanów dnia 7 stycznia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MILANÓW

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) oraz art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Milanów uchwały nr XX/127/2025 z dnia 29 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotem przystąpienia są objęte fragmenty obrębów Rudno, Rudzieniec oraz Zieleniec, w gminie Milanów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy, oraz korespondencyjnie lub za pomocą komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: gmina@milanow.pl lub adres ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski należy składać na formularzu, na stronie: **https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.** Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres.

Zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 22 stycznia 2026 r. odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego: o godzinie 15:00-spotkanie bezpośrednie w budynku Remizy „Dom Strażaka” w Rudnie Drugim 128B; o godzinie 16:00-spotkanie online. Informację o łączu online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania na stronie **https://ugmilanow.bip.lubelskie.pl** w zakładce dane przestrzenne.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów, 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy, 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 28 lutego 2026 r. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Milanów.

Wójt Gminy Milanów
/-/ Paweł Krępski

Milanów dnia 7 stycznia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MILANÓW

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) oraz art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Milanów uchwały nr XX/128/2025 z dnia 29 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotem przystąpienia są objęte fragmenty obrębów Radcze oraz Rudzieniec, w gminie Milanów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy, oraz korespondencyjnie lub za pomocą komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: gmina@milanow.pl lub adres ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski należy składać na formularzu, na stronie: **https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego**. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres.

Zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 22 stycznia 2026 r. odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego: o godzinie 17:00-spotkanie bezpośrednie w budynku dawnej szkoły w Radczu (Radcze 88); o godzinie 18:00-spotkanie online. Informację o łączu online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania na stronie **https://ugmilanow.bip.lubelskie.pl** w zakładce dane przestrzenne.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Milanów, ul. Kościelna 11 A, 21-210 Milanów, 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy, 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@milanow.pl lub adres skrzynki ePUAP: /u6mho1w05l/skrytka lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-74263-38691-THIAA-23. Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 28 lutego 2026 r. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Milanów.

Wójt Gminy Milanów
/-/ Paweł Krępski

Zima zawitała do gminy Sosnowica



Fot.Gmina Sosnowica

Obfite opady śniegu i mróz - zima zawitała do gminy Sosnowica. Na zdjęciu pług odśnieżający drogę wojewódzką numer 819. Jak sprawdzili się drogowcy? Czekamy na sygnały. Można je zostawiać w komentarzach na naszej stronie parczew.24wspolnota.pl

GR

Święty Mikołaj odwiedził dzieci



Fot.Grażyna Lamczyk/Facebook

Święty Mikołaj odwiedził dzieci z terenu gminy Dębowa Kłoda. W wydarzeniu wzięła udział m.in. wójt Grażyna Lamczyk.

GR
PAR

eprasa.pl ded35b256a

Gmina Siemień | Gmina Jabłoń | Gmina Milanów

Przedsiębiorcy w roli Mikołaja

Milanów: Spełniło się marzenie niepełnosprawnego pana Mariusza, mężczyzna otrzymał kuchenkę gazowo- elektryczną.

Pan Mariusz, mieszkaniec gminy Milanów, od świąt cieszy się nowym sprzętem w swojej kuchni. Akcja była błyskawiczna, a jej inicjatorem był Paweł Krępski, wójt gminy Milanów, który zwrócił się z prośbą do przedsiębiorców o pomoc w zakupie kuchenki gazowo-elektrycznej niepełnosprawnemu mieszkańcowi gminy. Na odzew nie trzeba było długo czekać, szybko znalazło się trzech przedsiębiorców, którzy spełnili marzenie pana Mariusza.

- Sytuacja rodziny była nam znana - informuje Paweł Krępski wójt gminy. - W grudniu zmarła mama pana Mariusza. Celem tej inicjatywy był nie tylko zakup kuchenki, co stanowi podstawowy sprzęt w domu, chodziło nam też o to, by ułatwić codzienne funkcjonowanie panu Mariuszowi. Chciałbym naszym darczyńcom z tego miejsca serdecznie podziękować i życzyć wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. Udało się, było zaskoczenie, radość i łzy wzruszenia, dla nas satysfakcja, bo naprawdę warto pomagać.

Kuchenka została zakupiona w sklepie Media Expert, dostarczona do domu i podłączona przez dostawcę.

ema

III Gminny Konkurs Kolęd i Pastorałek już wkrótce

Już 30 stycznia odbędzie się niezwykłe wydarzenie muzyczne: III Gminny Konkurs Kolęd, Pastorałek i Piosenki Świątecznej „Wśród nocnej ciszy", który odbędzie się w Szkole Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie.

Uczestnicy mogą się zgłaszać do 23 stycznia. Konkurs przeprowadzony zostanie w następujących kategoriach soliści oraz duety z podziałem na grupy wiekowe: przedszkole i klasy I-II, klasy III -V, klasy VI- VIII. Każda placówka zewnętrzna może wystawić po trzy podmioty w każdej kategorii.

ema

Orlik w Jabłoniu po gruntownej modernizacji

Jabłoń: W Jabłoniu wraz z końcem roku oddano do użytku wielofunkcyjne boisko sportowe po gruntownym remoncie, inwestycja pochłonęła ponad milion złotych.



Wybudowany został budynek, w którym oprócz zaplecza sanitarnego powstały szatnie

Orlik w Jabłoniu powstał wiele lat temu przy Szkole Podstawowej im. SGO „Polesie" w Jabłoniu w ramach ówczesnego rządowego programu budowy orlików w całej Polsce: „Moje Boisko – Orlik 2012". Oddano go do użytku w 2009 roku jako pierwszy tego typu obiekt w powiecie parczewskim. Ząb czasu zrobił swoje i cały kompleks wymagał odnowienia i remontu.

Modernizację zrealizowano dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wartość całej inwestycji to kwota 1 065 321 zł, wysokość dofinansowania to kwota 692 458,65 zł.

Wybudowany został budynek, w którym oprócz zaplecza sanitarnego powstały szatnie. Wokół budynku zrobiono utwardzenie i położono kostkę oraz zainstalowano podjazd dla osób niepełnosprawnych. Zakres prac obejmował również remont ogrodzenia. Wymieniona została nawierzchnia na boisku do piłki nożnej.

- W założeniach programu obiekty te miały służyć użytkownikom około 10 lat – mówi Dariusz Łobejko, wójt gminy Jabłoń. - Dzięki środkom pozyskanym na modernizację kompleksu, mogliśmy wykonać prace, które znacząco wydłużą działalność obiektu, a dzieci, młodzież i dorośli przez kolejnych kilka lat będą mogli rozwijać i doskonalić swoje sportowe pasje. Dla nas najważniejsze jest to, żeby takie obiekty służyły właśnie szkołom, dzieciom, aktywności fizycznej, także klubom piłkarskim, które ćwiczą właściwie o każdej porze. W tym miejscu pragnę podziękować wykonawcy, czyli Firmie ERES Piotr Szymański za realizację zadania w znacznie szybszym terminie, niż określono to w umowie – dodaje wójt.

ema

Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą ozdobę choinkową w gminie Milanów



Nagrodzona ozdoba z I kategorii Wiekowej



Nagrodzona ozdoba z II kategorii wiekowej



Nagrodzona ozdoba z III kategorii wiekowej

Milanów: Na konkurs wpłynęło mnóstwo przepięknych, kreatywnych i pełnych magii prac, bombek, reniferów, Mikołajów i gwiazdek.

Kategoria Dzieci (3–10 lat)
1. Michał Mitruczuk
2. Kornelia Maksymiuk
3. Agata Mitruczuk
Wyróżnienie: Maria Kosowska

Kategoria Młodzież (11–17 lat)
1. Milena Łotys
2. Małgorzata Kosowska
3. Natalia Nazaruk
Wyróżnienie: Wiktoria Bożym

Kategoria Dorośli
1. Wiesława Nowicka
2. Monika Mostowiec-Maksymiuk
3. Magdalena Mitura
Wyróżnienie: Jolanta Pędziwilk

Czteroosobowa Komisja Konkursowa stanęła przed bardzo trudnym zadaniem wyboru laureatów, gdyż wszystkie nadesłane prace odznaczały się dużą kreatywnością i zaangażowaniem twórców. Wśród zgłoszonych ozdób znalazły się m.in. ręcznie zdobione bombki, figurki reniferów, Mikołajów oraz różnorodne dekoracje świąteczne. Po wnikliwej ocenie ogłoszono wyniki w trzech kategoriach wiekowych. Na wszystkich uczestników czekały pamiątkowe dyplomy, dla najlepszych nagrody.

ema

PAR

eprasa.pl ded35b256a

Orszak Trzech Króli 2026 w Parczewie przemaszerował ulicami miasta

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 11 od mszy świętej sprawowanej w Bazylice Mniejszej w Parczewie, po czym uczestnicy wyruszyli w kierunku stajenki ustawionej na Placu Wolności.

Organizatorzy zapewnili uczestnikom nakrycia głowy w postaci papierowych koron, śpiewniki oraz chorągiewki umożliwiające kolędowanie podczas przemarszu. Po dotarciu do mety orszaku został rozdany gorący poczęstunek dla obecnych.

Orszak Trzech Króli w 2026 roku miał charakter masowych obchodów Objawienia Pańskiego w całym kraju. Według najnowszych danych organizatorów głównego przedsięwzięcia, przemarsze z udziałem przedstawicieli Trzech Mędrców ze Wschodu odbyły się w 941 miejscowościach, co obejmowało niemal dwa miliony uczestników w całej Polsce.

ema





Parczewscy Trzej Królowie z oddaniem reprezentowali swoje role



Nie zabrakło kolęd oraz modlitwy



Orszak Trzech Króli w Parczewie 2026. Oprócz koron mogliśmy podziwiać barwne stroje



Metą orszaku była parczewska stajenka





Tegoroczny orszak niósł ważne przesłanie - „Nadzieją się cieszą!", nawiązujące do kolędy „Mędrcy świata, monarchowie", podkreślające radość płynącą z nadziei mimo przeciwności



PAR

eprasa.pl ded35b256a